

VIII Kongres ZZ „Budowlani”: PRACA - DIALOG - ROZWÓJ

**str. 5 - 10**

Wyniki wyborów do organów krajowych ZZ „Budowlani” na kadencję 2015-2020

str. 8 - 9

PRAWNIK I KSIĘGOWA INFORMUJĄ

**UGODA
SĄDOWA CZY
PRZEDSĄDOWA
- KTÓRĄ
KORZYSTNIEJ
ZAWRZEĆ?**

str. 15

**ODPIS NA
ZAKŁADOWY
FUNDUSZ
ŚWIADCZEŃ
SOCJALNYCH
W 2015 ROKU**

str. 13**str. 11**

DZIEŃ BEZPIECZEŃSTWA I OCHRONY ZDROWIA W PRACY W SEJMIE RP



28 kwietnia br., w Sali Kolumnowej Sejmu odbyła się uroczysta sesja Rady Ochrony Pracy, zwołana w związku z obchodami Międzynarodowego Dnia Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych. Honorowy patronat nad spotkaniem objął marszałek Sejmu Radosław Sikorski. Wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka i przewodnicząca ROP Izabela Katarzyna Mrzygłocka otworzyły sesję, wzywając do uczczenia minuty ciszy pamięci ofiar wypadków przy pracy.

Sesja połączona była z konferencją poświęconą przestrzeganiu zasad bezpieczeństwa, higieny i czasu pracy w dziedzinach gospodarki, w których występuje największa liczba wypadków przy pracy, w tym w budownictwie. Spotkanie zgromadziło parlamentarzystów, przedstawicieli ministerstw i urzędów centralnych, związków zawodowych i organizacji pracodawców. W konferencji uczestniczyła tradycyjnie liczna grupa przedstawicieli Związku Zawodowego „Budowlani”. Tak, jak w latach ubiegłych, Związek uczestniczył bezpośrednio w organizacji spotkania.

Przewodniczący Związku Zawodowego „Budowlani” Zbigniew Janowski wygłosił wystąpienie nawiązujące nie tylko do problematyki wypadkowości w budownictwie, ale także analizujące systemowe przyczyny wysokiej wypadkowości w kluczowych sektorach gospodarki.

Zastępca głównego inspektora pracy Leszek Zając w części merytorycznej spotkania przedstawił doświadczenia kontrolno-nadzorcze PIP w dziedzinach gospodarki, w których występuje największa liczba wypadków przy pracy.

Uczestnicy spotkania przyjęli wspólny apel do Sejmu RP o wsparcie działań mających na celu zdecydowaną poprawę bezpieczeństwa i ochrony zdrowia pracujących. (Więcej na stronie 11.)

(red)

Przegląd związkowych wydarzeń w Polsce

Protest pracowników PZL-Świdnik i PZL-Mielec

W przetargu przeprowadzonym przez Ministerstwo Obrony Narodowej na śmigłowiec dla polskiego wojska odrzucono oferty zakupu - Black Hawk korporacji Sikorsky, który miałby być produkowany w zakładach PZL Mielec, oraz AW149, który został zaoferowany przez PZL-Świdnik i jego właściciela - grupę AgustaWestland. Wygrała maszyna oferowana przez Airbus Helicopters - H225M Caracal.

Z wynikiem przetargu nie zgadzają się związkowcy z obu przegranych zakładów lotniczych. Domagają się zbadania przetargu przez NIK, prokuraturę i komisję śledczą, organizują milczące protesty.

W apelu, przygotowanym przez związkowców z PZL-Świdnik, czytamy, że wybór francuskiego śmigłowca „uderza w interes gospodarczy Świdnika, Lubelszczyzny i Polski. Jest decyzją antypolską, która niesie poważne zagrożenie utraty miejsc pracy”.

Związkowcy wystosowali też oświadczenie, w którym wyrazili przekonanie, że PZL-Świdnik, oferujący śmigłowiec AW149, „byłby zwycięzcą przetargu, gdyby w nieuczciwy sposób nie wyeliminowano spółki z procedury przetargowej”.



Spotkanie związkowców z ministrem obrony narodowej

Jak informuje Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, pod koniec kwietnia odbyło się spotkanie przedstawicieli OPZZ z wicepremierem, ministrem obrony narodowej Tomaszem Siemoniakiem.

Stronę związkową reprezentowali: Jan Guz, przewodniczący OPZZ, Stanisław Janas, przewodniczący Związku Zawodowego Przemysłu Elektromaszynowego, Jerzy Szpecht, wiceprzewodniczący ZZPE, Wiesław Worosz, przewodniczący ZZPE PZL - Mielec i Zdzisław Łachmański, przewodniczący ZZ „Metalowcy” PZL Świdnik.

Minister odniósł się do petycji w sprawie rozstrzygnięcia przetargu na zakup helikopterów dla Wojska Polskiego, która została złożona w MON przez manifestujących związkowców.

Rozmawiano o konieczności uchwalenia ustawy o polskim przemysłowym potencjale obronnym. Dyskutowano także o udziale polskiego przemysłu w Programie Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych na lata 2013-2022 i roli Polskiej Grupy Zbrojeniowej (PGZ) w produkcji sprzętu zamawianego i offsecie. Związkowcy ponownie podkreślili konkurencyjność polskich zakładów wobec zagranicznych oferentów i zdolność do wdrażania najnowszych technologii w oparciu o zmodernizowany park maszynowy.

Pielęgniarki domagają się wzrostu wynagrodzeń

W ramach protestu, zorganizowanego przez Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych, w całym kraju odbyły się akcje informacyjne, pikety, marsze milczenia i demonstracje.

Pielęgniarki domagają się wzrostu wynagrodzeń jako niezbędnego czynnika powstrzymującego emigrację, odejście od wykonywania zawodu i zachętę dla młodych osób do podjęcia studiów pielęgniarskich i położniczych.

Kilkaset pielęgniarek protestowało pod Urzędem Marszałkowskim w Białymstoku, Urzędem Wojewódzkim w Szczecinie, Centrum Kongresowym w Katowicach, gdzie odbywał się Europejski Kongres Gospodarczy.

Pielęgniarki od dawna sygnalizują pogarszające się warunki pracy i wynagradzania. Ostatnie manifestacje to początek szeregu kolejnych akcji protestacyjnych.

Lekarze nie wykluczają kolejnego strajku

Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy poparł Porozumienie Zielonogórskie w sprawie nieprzyjęcia przez PZ rządowych propozycji finansowania podstawowej opieki zdrowotnej.

Zdaniem Krzysztofa Bukieła, przewodniczącego Zarządu Krajowego OZZL, minister zdrowia Bartosz Arłukowicz, odrzucając propozycje Porozumienia Zielonogórskiego, „zatrzasnął przed znaczną częścią polskich pacjentów drzwi do refundowanego leczenia w ramach podstawowej opieki zdrowotnej, łamiąc w ten sposób Konstytucję RP”.

Zdaniem Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy, błędem jest kierowanie pacjentów nieobjętych opieką POZ na szpitalne oddziały ratunkowe. Lekarze związkowcy obawiają się, że takie działanie może owocować paraliżem państwowego systemu ratownictwa medycznego i w efekcie ucierpią na tym chorzy, wymagający natychmiastowej pomocy.

Przedstawiciele związków zawodowych reprezentujących lekarzy nie wykluczają zorganizowania ogólnokrajowego protestu w przypadku nieodstąpienia od realizacji błędnych decyzji Ministerstwa Zdrowia.

Zebrał: Tomasz Nagórka



NIE DLA RZĄDOWEJ POLITYKI NA RYNKU PRACY



W Warszawie, 18 kwietnia odbył się Marsz Gwiazdzisty, zorganizowany przez OPZZ. Główną „siłę” marszu stanowili nauczyciele z ZNP, ale w kilku pochodach mierzących pod Kancelarię Premiera byli także górnicy, strażacy, transportowcy i rolnicy. Nie zabrakło także „Budowlanych”, głównie z Okręgu Łódzkiego i Mazowieckiego.

Związkowcy manifestowali swoje niezadowolenie, domagając się między innymi podwyżek płac oraz zniesienia śmieciowych umów. Demonstrowało około 40 - 50 tys. osób.

Związkowcy złożyli swoje listy postulatów m. in. w Ministerstwie Pracy, Finansów i Ministerstwie Gospodarki. W delegacji przyjętej w Ministerstwie Gospodarki uczestniczyła Wiesława Szalast, przewodnicząca Okręgu Łódzkiego ZZ „Budowlani”.

W petycji złożonej w Kancelarii Premiera wyliczono błędne - w ocenie OPZZ - decyzje rządu, takie jak wydłużenie wieku emerytalnego, zamrożenie wynagrodzeń w budżetówce, uelastycznienie rynku pracy, czy zwiększenie podatków. Poniżej zamieszczamy fotograficzną relację z manifestacji. (Red.)



PRACA - DIALOG - ROZWÓJ



Po kolejnych pięciu latach naszej działalności spotkaliśmy się się na VIII Kongresie ZZ „Budowlani”, by ocenić minioną kadencję, przyjąć program na kolejne lata i wybrać nowe władze Związku.

Związek Zawodowy „Budowlani” zrzesza pracowników budownictwa, spółdzielczości mieszkaniowej i przemysłu wyrobów budowlanych, zrzesza także leśników, pracowników parków narodowych i przemysłu drzewnego.

Postulaty związkowców sprzed lat, mimo upływu czasu i zmian pokoleniowych, wciąż pozostają aktualne.

Dziś w równym stopniu jesteśmy potrzebni na rynku pracy, jak wtedy, gdy 120 lat temu rodził się nasz ruch związkowy.

Niezmiennie są nasze priorytety, którymi kierujemy się, rozwiązując codzienne sprawy w zakładach pracy, negocjując warunki pracy i płacy, rozwiązując spory - zarówno te indywidualne, jak i zbiorowe.

Określiśmy je jasno w programie na nadchodzącą kadencję, którego przesłanie stanowi hasło Kongresu: **PRACA - DIALOG - ROZWÓJ**.

Chcemy godnej pracy, na uczciwych zasadach, wypracowanych w oparciu o realny dialog społeczny. Tylko wtedy będziemy w stanie rozwijać się - jako związek zawodowy, firmy, w których pracujemy, lokalne społeczności, i jako całe społeczeństwo.

Hasło Kongresu można traktować jako podsumowanie mijającej kadencji i jako zapowiedź naszych działań w najbliższych latach. To hasło to powrót do podstawowych wartości, które powinny obowiązywać na rynku pracy.

Pierwsza z tych wartości to **PRACA**.

Mówimy: „PRACA!”, bo to słowo wychodzi z użycia w dobie umów śmieciowych, agencji pracy tymczasowych i szarej strefy.

Nie ma naszej zgody na wyzyskiwanie młodych ludzi pod hasłem: „elastyczne formy zatrudnienia”.

Nie ma zgody na współczesne niewolnictwo pod postacią agencji pracy tymczasowych.

Nie ma zgody na patologię stosowania umów cywilnoprawnych w miejsce umów o pracę tylko po to, by pozbawić pracownika składek na ubezpieczenia społeczne.

Powrót do stosunku pracy, jako powszechnej formy zatrudnienia, jest warunkiem koniecznym reaktywacji dialogu społecznego.

Mówimy: „**DIALOG**”. Z perspektywy 120 lat działania naszego ruchu związkowego to wydaje się rzeczą niesłychaną, ale dzisiaj w roku 2015, w stolicy państwa położonego w centrum Europy, musimy przekonywać, że tylko zbiorowa reprezentacja interesów pracowników może zapewnić równowagę stron na rynku pracy.

Dlatego też w czasach, gdy media i elity rządzące kwestionują rolę i potrzebę funkcjonowania związków zawodowych, musimy ze szczególnym zaangażowaniem walczyć o przywrócenie dialogu społecznego w naszych branżach.

Szkoda, że w resorcie infrastruktury tak niewielką wagę przywiązuje się do problemów budownictwa, a jedynym urzędem, który faktycznie promuje i prowadzi dialog społeczny jest Państwowa Inspekcja Pracy.

Nie jest dobrze, gdy jedynym gwarantem wolności związkowej w Polsce staje się - nie polski rząd, - nie polski parlament, a Unia Europejska.

Dziś próbuje się pomijać rolę dialogu społecznego.

Tymczasem warunkiem rozwoju naszych sektorów jest dialog z pracodawcami i z rządem. Dialog jest możliwy wtedy, gdy istnieje równość i wzajemny szacunek stron. Dialog wymaga cierpliwości i dążenia do kompromisu.

Koleżanki i koledzy

Pomimo tego, że obecnie prawo nie sprzyja prawdziwemu dialogowi i zawieraniu umów zbiorowych między pracodawcami i związkami zawodowymi, udało nam się jednak porozumieć w sprawie minimalnej stawki kalkulacyjnej wynagrodzenia godzinowego w budownictwie i nieruchomościach. Porozumienie podpisały wszystkie krajowe i regionalne organizacje budowlane. To ogromny sukces Związku Zawodowego „Budowlani”.

To dowód, że można się porozumieć!

Idealna byłaby sytuacja, w której będziemy negocjować z pracodawcami tylko umowy zbiorowe i wyłącznie w bezpiecznych firmach i branżach, konkurujących ze sobą uczciwie na rynku, na którym obowiązują jasne i sprawiedliwe zasady. Bez korupcji, politycznych łupów, w otoczeniu tworzonym przez kompetentnych i oddanych dobru wspólnemu polityków i urzędników.

Wiem, to ideał, ale należy do niego dążyć.

„Budowlani” zajmują się obszarami, którymi nie zawsze interesują się inne związki. Mamy wiele wspólnych celów, poglądów, opinii i stanowisk z pracodawcami naszych sektorów. Zajmujemy się zamówieniami publicznymi, kształceniem zawodowym, wizerunkiem pracownika budownictwa i innych branż, polityką mieszkaniową, nanotechnologiami i polityką klimatyczną związaną z emisją CO₂, ochroną środowiska,

innowacyjnością i wieloma innymi sprawami.

Mówiąc o Programie na nadchodzącą kadencję i jednocześnie przesłaniu naszego Kongresu wspominałem już o Pracy i Dialogu.

Trzecim elementem naszego hasła jest **ROZWÓJ**. Bo wbrew wszystkim przeciwnościom i przeszkodom chcemy i będziemy się dalej rozwijać. Jako Związek, ale także jako branża.

Czego dokonaliśmy w ostatniej kadencji?

Mamy się czym pochwalić! W ostatnich 5-ciu latach byliśmy inicjatorami wielu przedsięwzięć i mieliśmy wiele sukcesów.

Po pierwsze, zaproponowane przez nas porozumienie w sprawie minimalnej godzinowej stawki kalkulacyjnej uzyskało poparcie wszystkich organizacji w branży.

Po drugie, byliśmy współautorami porozumienia w sprawie bezpieczeństwa pracy 7, dzisiaj już 10 największych polskich firm. Inicjatywa porozumienia powstała na spotkaniu partnerów społecznych w siedzibie naszego związku.

Po trzecie, byliśmy organizatorem lub współorganizatorem kilkunastu spotkań i konferencji w sprawach ochrony pracy, CO₂, szkolnictwa zawodowego.

Po czwarte, walczyliśmy wspólnie z zakładowymi organizacjami związkowymi i okręgami o utrzymanie miejsc pracy wszędzie tam, gdzie potrzebowali nas nasi członkowie:

- w Kieleckich Kopalniach Surowców Mineralnych,
- w Przedsiębiorstwie Kruszyw Lekkich KERAMZYT w Mszczonowie,
- w spółdzielniach mieszkaniowych w Ostrowcu Świętokrzyskim, w Warszawie i w Łodzi
- w Nadleśnictwie Przasnysz,
- w Przedsiębiorstwie Usług Hotelowych i Turystycznych w Krakowie, w WRÓBIS Wrocław, w CERAMA w Gniewkowie, Chemobudowie Kraków, KOSMIN Łódź, Plimex Siedlce, PREFABET Warszawa, OPRI Olsztyn, Sklejka Pisz, METAL PLAST Oborniki, Nadleśnictwie Nurzec Stacja.

To tylko niektóre akcje realizowane przez nas wspólnie w przedsiębiorstwach, w których łamane były prawa pracownicze.

Po piąte, przygotowaliśmy wspólnie z BWI układ zbiorowy pracy w przedsiębiorstwie IKEA.

Po szóste, z sukcesem pomagaliśmy przy rozwiązywaniu sporu w przedsiębiorstwie Barlinek S.A., gdzie pracodawca dążył do likwidacji związków zawodowych i wielu innych firmach, w których prawa związkowe wciąż nie są respektowane.

Nasz Program na kolejne 5 lat musi prowadzić nas do rozwoju naszych struktur, poszerzenia praw pracowniczych i związkowych, rozwoju naszych zakładów pracy, poprawy bytu naszych rodzin.

By tak się stało, program musi przekładać się bezpośrednio na określone w czasie konkretne zadania, które musimy wspólnie zrealizować.

Gdybym miał określić nasze cele jednym zdaniem, to **walczyliśmy o godną i bezpieczną pracę, o prestiż pracowników i rangę naszych zawodów**.

Będziemy domagać się:

- możliwości przechodzenia na emeryturę dla pracowników, którzy przepracowali 35 lat - kobiety i 40 lat - mężczyźni.
- likwidacji umów śmieciowych oraz patologicznego samozatrudnienia,
- wzrostu minimalnej płacy do 50% średniej krajowej,
- wprowadzenia minimalnej płacy godzinowej w naszych branżach w wysokości co najmniej 12 zł,
- obniżenia stawek VAT. Wysokie stawki źle wpływają na poziom konsumpcji i konkurencyjność naszych przedsiębiorstw.
- podniesienia kwoty wolnej od podatku. Zwiększy to poziom popytu i zabezpieczy tych najsłabszych.

Będziemy bezwzględnie walczyć o bezpieczeństwo na budowach i w zakładach pracy. Nie tylko w tych dużych przedsiębiorstwach, ale także, a może przede wszystkim, w tych małych i średnich, gdzie brak jest udziału pracowników w systemie zarządzania bezpieczeństwem pracy, gdzie nierzadko oszczędza się na środkach ochrony indywidualnej, nie szkoli się młodych pracowników.

Będziemy kontynuować nasze działania na rzecz zmiany systemu zamówień publicznych, by nie pełnił on jak dzisiaj wyłącznie funkcji gwaranta przejrzystości transakcji i najniższej ceny, lecz przede wszystkim stanowił ważny element wspierania polityki społecznej i rynku pracy.

Nie chodzi o to, by Państwo kupowało jak najtaniej. Przykład tego, jak wygląda to „najtaniej”, mieliśmy na autostradzie A2 z chińskim COVEC-iem.

Chodzi o to, by podmioty publiczne uzyskiwały optymalną cenę, ale w kontekście przede wszystkim jakości i efektywności realizowanych zadań społecznych państwa.

Zamawiający powinni premiować pracownicze formy zatrudnienia, poziom warunków bhp, tworzyć dobre warunki do udziału w przetargach dla małych i średnich firm. O te zasady zamówień publicznych będziemy walczyć.

Będziemy zabiegać o utworzenie samodzielnego Ministerstwa Budownictwa

Chcemy być dumni ze swojej pracy, chcemy być dumni ze swoich firm, dobrze zarządzanych, bezpiecznych, konkurencyjnych i szanujących nasze kompetencje. Zapewniających godne wynagrodzenie za dobrą pracę.

Kolejna sprawa to dialog społeczny wynikający z reprezentacji zbiorowych interesów pracowników przez związki zawodowe.

Dlatego będziemy nadal domagać się układów zbiorowych pracy w zakładach

pracy jako podstawowej regulacji stosunków pracownik - pracodawca w firmach.

One muszą wrócić w miejsce jednostronnie wydawanych przez pracodawców regulaminów, które są żywym świadectwem tłumienia dialogu społecznego w zakładach pracy.

W maju planujemy zwołanie Zespołu trójstronnego w budownictwie, gdzie przedstawimy nasze postulaty i będziemy zabiegać o poparcie ich przez pracodawców i przedstawicieli rządu.

Chcemy zawierać porozumienia zbiorowe w naszych branżach na każdym z poziomów - od zakładu pracy, po ponadzakładowe, sektorowe porozumienia zbiorowe.

Chcemy więcej takich porozumień jak to w sprawie minimalnej stawki kalkulacyjnej, w różnych ważnych dla sektorów obszarach, ale też porozumień na poziomie firm.

Związek musi wrócić do negocjacji, jako najważniejszej formy działalności.

Oczekujemy otwartości pracodawców i ich związków. Chcemy trwałej, efektywnej struktury dialogu, z udziałem kompetentnych przedstawicieli rządu. Tak chcemy wpływać na kształtowanie rynku pracy i prawa w tym zakresie.

Po to, by się rozwijać Związek musi być atrakcyjny dla pracowników i partnerów zewnętrznych. Musi umieć „sprzedać” swe osiągnięcia i eliminować słabości. Musi mieć silne struktury i dbać o swój wizerunek. Nikt nie będzie liczył się z organizacją słabą, bierną i skoncentrowaną na sobie.

Widząc na Kongresie pełną salę delegatów i liczne grono naszych przyjaciół jestem pewien, że nie jesteśmy ani słabi, ani bierni.

To jest nasz czas, musimy stać się podwyższać nasze umiejętności związkowe, wciąż uczyć się rozwiązywać nowe problemy, które przynosi życie. Potrzebujemy też nowych członków, nowych organizacji i nowych liderów na różnych szczeblach, którzy przejmą w przyszłości nasze obowiązki. To zadanie wymaga od nas konsekwencji, cierpliwości i właśnie jednolitego, wspólnego działania. Nasza siła tkwi w jedności, solidarnym działaniu i w poczuciu uczestnictwa w organizacji pracowników - naszych członków.

Związek Zawodowy Budowlani to nie luźna federacja organizacji zakładowych. To jest wspólnota ludzi, którzy wyznaczone cele mogą zrealizować tylko razem.

Nie jesteśmy sami. Mamy sojuszników, w kraju jesteśmy członkiem największej branżowej konfederacji OPZZ.

I mamy sojuszników w europejskim i międzynarodowym ruchu związkowym budowlanych i drzewiarzy. Będziemy ściśle współpracować z obydwoma federacjami EFBWW i BWI i będziemy współdziałać na zasadach dwustronnych z wieloma związkami w kraju i z Europy.

Stypica Państwa

VIII Kongres ZZ „Budowlani”:



W Warszawie, w dniach 24-25 kwietnia 2015 r. – pod hasłem: PRACA - DIALOG - ROZWÓJ – odbył się VIII Kongres Związku Zawodowego „Budowlani”, największej polskiej organizacji zawodowej pracowników sektora budowlanego, przemysłu materiałów budowlanych, spółdzielczości mieszkaniowej, przemysłu drzewnego, meblarskiego, leśnego, ochrony środowiska i gospodarki komunalnej.

126 delegatów na Kongres, wybranych w 14 okręgach Związku, oceniło minioną, pięcioletnią kadencję, przyjęło sprawozdanie z działalności, uchwaliło Program działania na lata 2015-2020 i dziewięć stanowisk i rezolucji w kluczowych dla Związku sprawach.

Kongres wybrał przewodniczącego Związku. Został nim ponownie Zbigniew Janowski. Kongres wybrał również przewodniczącą Głównej Komisji Rewizyjnej. Został nią Andrzej Piotrowski. Delegaci na Kongres wybrali Radę Krajową Związku i 12 członków Głównej Komisji Rewizyjnej. Rada Krajowa Związku wraz z przewodniczącym liczy 30 członków.

W oficjalnej części Kongresu udział wzięło kilkudziesięciu gości krajowych i zagranicznych. Wśród gości Kongresu powitano także zasłużonych, wieloletnich działaczy Związku Zawodowego „Budowlani”, min.: Ireneusza Goździółko – wiceprzewodniczącego Związku Zawodowego „Budowlani”, Jana Nowaka – członka Zarządu Krajowego, Dariusza Zarzeckiego – członka Zarządu Krajowego, Edmunda Trokowskiego – prezesa Sądu Koleżeńskiego, byłego przewodniczącego Okręgu Zachodniopomorskiego, Wiesława Biskupskiego – byłego wiceprzewodniczącego Związku, Zbigniewa Figurskiego – byłego przewodniczącego Okręgu Kujawsko-Pomorskiego, Mariusza Maślaczyńskiego – byłego przewodniczącego Okręgu Wielkopolskiego, Stanisława Ruszałę – byłego przewodniczącego Okręgu Podkarpackiego, Andrzeja Skorulskiego – byłego przewodniczącego Okręgu Pomorskiego, Mirosława Ossowskiego – sekretarza Związku ds. ochrony pracy,

Delegaci na Kongres minutą ciszy uczcili pamięć działaczy ZZ „Budowlani”, którzy zmarli w mijającej kadencji.

Nowo wybrana Rada Krajowa Związku Zawodowego „Budowlani” na swym pierwszym posiedzeniu postanowiła, że w skład nowego Zarządu Krajowego wejdą przedstawiciele wszystkich okręgów Związku. W skład Zarządu Krajowego wybrani zostali przewodniczący (w jednym wypadku wiceprzewodniczący) okręgów. Skład centralnych organów Związku Zawodowego „Budowlani” podajemy na str. 8 - 9.



STANOWISKA I REZOLUCJE VIII KONGRESU

Delegaci na VIII Kongres Związku Zawodowego „Budowlani” przyjęli jednomyślnie Program Związku na lata 2015-2020 (jego założenia zostały zaprezentowane w poprzednim wydaniu magazynu), a także 9 stanowisk i rezolucji odnoszących się do najważniejszych dla członków Związku obszarów działalności. Poniżej zamieszczamy cztery z nich. Pozostałe stanowiska zaprezentujemy w kolejnych wydaniach naszego pisma.

... chcemy publicznej debaty na temat polityki mieszkaniowej...

Stanowisko VIII Kongresu ZZ „Budowlani” w sprawie polityki mieszkaniowej państwa i przyszłości spółdzielczości mieszkaniowej w Polsce

Delegaci na VIII Kongres Związku Zawodowego „Budowlani” wyrażają głębokie zaniepokojenie brakiem polityki mieszkaniowej państwa. Dokument „Główne problemy, cele i kierunki programu wspierania rozwoju budownictwa mieszkaniowego do 2020 roku”, przyjęty przez rząd i Sejm, jest de facto programem likwidacji państwowej polityki mieszkaniowej. Cztery lata, które upłynęły od przyjęcia tego dokumentu są latami dalszej degradacji struktury polskiego mieszkalnictwa. Buduje się tylko dla bogatych, a jedyny instrument aktywnej polityki - także adresowany do zamożniejszych - program Mieszkanie dla Młodych zawiera tyle wad, że wymaga głębokich zmian. Rząd pokazuje liczby budowanych corocznie nowych mieszkań, przemilczając fakt, że są to wyłącznie mieszkania dla zamożnej części społeczeństwa.

Polskie państwo nie interesuje się budownictwem na wynajem, budownictwem komunalnym i socjalnym. Nie interesuje się potrzebami mieszkaniowymi milionów mniej zamożnych rodzin i nie ma zamiaru ich rozwiązywać. W zamian za to rząd i parlament skoncentrowały się na realizacji programu zniszczenia spółdzielczości mieszkaniowej w Polsce.

W Polsce niezbędne jest wsparcie dla budowy mieszkań, które byłyby dostępne dla mniej zamożnej większości społeczeństwa. Nie muszą i nie mogą to być mieszkania stanowiące własność lokatorów. Najbardziej efektywną z punktu widzenia kosztów realizacji inwestycji i późniejszego utrzymania nieruchomości formą budowy mieszkań dla średnio zamożnych rodzin jest spółdzielczość mieszkaniowa.

Spółdzielczość mieszkaniowa jest wspierana w krajach Unii Europejskiej, a wiele rządów krajów UE promuje spółdzielnie, oferując im preferencje podatkowe i inne formy wsparcia. W Polsce polityka rządu zorientowana jest na likwidację tej formy aktywności społecznej i przejęcie majątku spółdzielczego. Wszystko to odbywa się pod hasłem „uzdrowienia” spółdzielczości mieszkaniowej. Spółdzielczość mieszkaniowa wymaga zmian, ale

to zupełnie nie jest celem działań rządu i wielu parlamentarzystów.

W rzeczywistości realizowana polityka jest emanacją prymitywnego neoliberalizmu, wyrazem uległości wobec lobbingu grup prywatnych deweloperów i banków, a także agencji mających na celu przejęcie zarządu nad nieruchomościami spółdzielczymi po deregulacji zawodu zarządcy nieruchomości. Dewastacja, dokonana przez podważane przez Trybunał Konstytucyjny zmiany w ustawach spółdzielczych, doprowadza do zaniku działalności inwestycyjnej spółdzielni mieszkaniowych.

Fakt, że w miejsce spółdzielczości mieszkaniowej nie proponuje się żadnych rozwiązań organizacyjnych, adresowanych do grup obywateli korzystających z budownictwa spółdzielczego, świadczy o tym, że mamy do czynienia ze świadomą destrukcją a nie alternatywnym programem mieszkaniowym.

Tezę taką potwierdza również wstrzymanie wsparcia dla Towarzystw Budownictwa Społecznego i brak preferencyjnych programów wsparcia dla budownictwa komunalnego i socjalnego.

Polityka polskiego rządu prowadzi dziś do pogłębienia polskiego problemu mieszkaniowego i ma znaczący wpływ na sytuację młodych ludzi wkraczających na rynek pracy, a także na rosnącą emigrację Polaków z kraju.

Związek Zawodowy „Budowlani” nie ma nadziei na zmiany rządowej polityki mieszkaniowej i polityki wobec spółdzielczości mieszkaniowej w bieżącej kadencji parlamentarnej. Związek wzywa jednak wszystkie siły społeczne, świadome potrzeby zmiany tej polityki w jednej z najważniejszych dla życia społecznego dziedzin, do wywarcia zdecydowanego nacisku na parlament, w celu przeprowadzenia publicznej debaty na temat stanu mieszkalnictwa w Polsce i społeczno-gospodarczych konsekwencji obecnej polityki rządu.

Problem mieszkalnictwa powinien również stać się kluczowym problemem merytorycznej debaty przed wyborami parlamentarnymi jesienią 2015 roku.



Mieczysław SZCZYGIEL, członek ustępującego Zarządu Krajowego ds. spółdzielczości mieszkaniowej, rekomendował Kongresowi przyjęcie stanowiska w sprawie polityki mieszkaniowej i spółdzielczości mieszkaniowej. W ZZ „Budowlanych” organizacje w spółdzielniach stanowią największą grupę struktur podstawowych. Mieczysław Szczygieł zwrócił uwagę na wieloletni bark polityki mieszkaniowej państwa i całkowicie nieracjonalne działania rządu i grupy posłów podważające podstawy funkcjonowania spółdzielczości mieszkaniowej. Tymczasem ta forma aktywności mieszkaniowej jest jedną z najbardziej efektywnych ekonomicznie, dostępnych dla mniej zamożnych grup społeczeństwa i otrzymuje konkretne wsparcie w wielu krajach europejskich.

PRACA - DIALOG - ROZWÓJ



Irena SURMA, przewodnicząca OZ w „Trzaskawica S.A.” przedstawiła delegatom na Kongres podstawowe problemy branży produkcji materiałów i wyrobów budowlanych. Zwróciła szczególną uwagę na strategiczne znaczenie tego przemysłu i na potrzebę ochrony rynku pracy w tym sektorze. Podkreśliła fakt „regionalizacji” tego przemysłu i kluczowe znaczenie polityki zatrudnienia w nim dla stabilności gospodarczej i społecznej kilku ważnych regionów w kraju. Zaapelowała o szczególne zwrócenie uwagi na politykę klimatyczną Unii Europejskiej i jej konsekwencje dla sektora produkcji materiałów budowlanych w Polsce, w tym na zagrożenie „ucieczką” tego przemysłu poza granice UE. Zarekomendowała przyjęcie przez Kongres rezolucji w tej sprawie.

...konieczna jest ochrona polskiej produkcji wyrobów budowlanych...

Rezolucja VIII Kongresu ZZ „Budowlani” w sprawie barier rozwoju przemysłu materiałów i wyrobów budowlanych w Polsce

Delegaci na VIII Kongres Związku Zawodowego „Budowlani” apelują do rządu RP o podjęcie skutecznych działań, mających na celu zapewnienie właściwych warunków rozwoju produkcji materiałów budowlanych w Polsce w tym cementu, i surowców niezbędnych do produkcji materiałów wiążących. Produkcja materiałów wiążących i budowlanych jest od wielu lat strategiczną dziedziną gospodarki narodowej, mającą ogromny wpływ na dalszy rozwój budownictwa. Ten sektor jest znaczącym eksporterem, jednym z ważniejszych w Unii Europejskiej. Produkcja krajowa materiałów wiążących jest jednocześnie warunkiem bezpieczeństwa wielkich inwestycji prowadzonych w kraju.

Przemysł materiałów wiążących daje zatrudnienie ogromnej grupie wysoko wykwalifikowanych pracowników. Jednocześnie duża część zakładów produkcyjnych skupia się w kilku regionach, decydując w dużej mierze o ich rozwoju gospodarczym. Destabilizacja warunków funkcjonowania tego przemysłu może mieć bardzo daleko idące skutki ekonomiczne i społeczne.

Polskie przedsiębiorstwa, produkujące cement, wapno, gips i wyroby na nich oparte, w okresie ostatnich minionych kilkunastu lat przeprowadziły daleko idącą modernizację z wykorzystaniem wszelkich najnowocześniejszych światowych rozwiązań ograniczających m.in. zużycie ciepła, emisję substancji szkodliwych w procesie produkcji jak również umożliwiających wykorzystanie alternatywnych źródeł paliw.

Wyzwaniem dla tego przemysłu jest polityka klimatyczna Unii Europejskiej. Przy generalnie słusznych założeniach polityka ta, niewłaściwie wdrażana, może doprowadzić do kryzysu przemysłu wyrobów budowlanych w Polsce. Słabością polityki, forsowanej przez urzędników UE i niektóre rządy europejskie, jest formalnie ograniczenie działań do granic UE, bez brania pod uwagę zjawisk występujących w jej bezpośrednim otoczeniu. Restrykcyjna polityka klimatyczna i energetyczna Komisji Europejskiej może zaowocować „ucieczką” przemysłu wyrobów budowlanych poza granice UE – w jej bezpośrednie otoczenie. Zupełnie nie wpłynie to na zmniejszenie emisji substancji szkodliwych i CO₂ „nad UE”, ale może doprowadzić do upadku produkcji w Polsce, uzależnienia się od dostaw materiałów wiążących z krajów sąsiednich i skokowego wzrostu bezrobocia, szczególnie dotkliwego w niektórych regionach.

Apelujemy do rządu o skuteczną i stałą ochronę rynku pracy w sektorze materiałów budowlanych, a także o prowadzenie polityki regionalnej, odpowiadającej realiom rynku pracy i potrzebom gospodarczym, szczególnie tam, gdzie występują „monokultury” przemysłowe.

Apelujemy o przyjęcie spójnej polityki budowlanej państwa, uwzględniającej zarówno potrzeby inwestycyjne, jak i możliwości wykorzystania dostaw krajowych materiałów i wyrobów budowlanych.



„Budowlani” w nowej kadencji. Co ważne, co najważniejsze, czego oczekujemy?

Andrzej PIOTROWSKI, przewodniczący GKR:

Nowa kadencja to nowe wezwania dla Głównej Komisji Rewizyjnej. W pierwszej kolejności należy uporządkować dokumentację, która dotyczy zasad działalności Głównej Komisji, jak również Okręgowych Komisji Rewizyjnych.

W nowym programie działań GKR należy zwrócić większą uwagę na działalność OKR-ów. Jestem zdania, że Okręgowa Komisja Rewizyjna nie powinna ograniczać się tylko do opiniowania preliminarza i rocznego sprawozdania finansowego Okręgu. Należy zmobilizować OKR-y do tego, aby realizowały zadania kontrolne również w innych dziedzinach działalności związkowej, oczywiście w zakresie przewidzianym przez Regulamin Okręgowych Komisji Rewizyjnych.

GKR ma zamiar powołać spośród swoich członków, którzy mają merytoryczne przygotowanie do przeprowadzania kontroli, zespoły tematyczne. Ważnym elementem w działalności GKR są środki finansowe, jakie co roku Rada Krajowa przeznaczają na ten cel w preliminarzu budżetowym Związku. Bez odpowiednich środków finansowych nawet najlepsze zamiary w działaniu GKR nie będą mogły być zrealizowane.



Członkowie Rady Krajowej ZZ „Budowlani”



VIII Kongres ZZ „Budowlani”:

STANOWISKA I REZOLUCJE VIII KONGRESU cd.

... „szara strefa” zagrożeniem dla przemysłu drzewnego....

Stanowisko VIII Kongresu ZZ „Budowlani” w sprawie kluczowych problemów rynku pracy w przemyśle drzewnym i meblarskim

Branża drzewna i meblarska jest jednym z najbardziej dynamicznie rozwijających się sektorów w Polsce. Polski sektor drzewny i meblarski jest jednocześnie ważną dziedziną polskiego eksportu. Polskie firmy tego sektora są rozpoznawane na całym świecie. Te produkty konkurują z innymi jakością i niższą ceną. Cena powinna być wykładnikiem dobrej organizacji pracy i wydajności. W Polsce nie zawsze tak jest. „Sukces” wielu firm ma także swoje ciemne strony.

Należą do nich:

- rozpowszechnione, głównie w zakładach prywatnych, przy produkcji mebli praktyki zatrudniania „na czarno”, wypłaty wynagrodzeń „pod stołem”;
- zbyt często narzucana przez pracodawców w tych firmach praca w godzinach nadliczbowych, ponad normy tygodniowe i miesięczne, często za wynagrodzenie tak jak w normalnych godzinach;
- rażąco niski w stosunku do wymaganych kwalifikacji poziom wynagrodzeń, brak układów zbiorowych pracy, a w wielu małych zakładach pracy brak jakichkolwiek regulacji poza umowami o pracę;
- zatrudnianie na umowy na czas określony często na okresy przekraczające 3, 5 i 10 lat;

- zatrudnianie w dużych i średnich zakładach około 15% pracowników przez agencje pracy tymczasowej i nagminne zatrudnianie tych samych pracowników na tym samym stanowisku przez różne agencje w celu ominięcia zapisów ustawy o APT, dotyczących czasu zatrudnienia przez agencję;
- brak realnych możliwości założenia organizacji związkowych w mniejszych zakładach prywatnych, przez co pracownicy pozbawieni są prawa do reprezentacji. Częste przypadki, gdy pracownicy, którzy próbują zakładać organizacje związkowe są szykanowani i zwalniani z pracy;
- złe warunki pracy – praca w hałasie i zapyleniu bez odpowiednich zabezpieczeń. W przemyśle płytowym występuje praca w warunkach zagrożenia wybuchami. W przemyśle drzewnym pracuje się często w warunkach wykorzystania substancji chemicznych do produkcji płyty uszlachetnianej, gdzie jednym ze składników jest rakotwórczy folmardehyd.

Związek Zawodowy „Budowlani” wzywa rządowe instytucje odpowiedzialne za funkcjonowanie rynku pracy i Państwową Inspekcję Pracy do zdecydowanego przeciwdziałania patologiom rynku pracy w przemyśle drzewnym i meblarskim.



Zbigniew MIKOŁAJCZYK, członek ustępującego Zarządu Krajowego ds. przemysłu drzewnego, rekomendował delegatom na VIII Kongres przyjęcie stanowiska w sprawie problemów rynku pracy w przemyśle drzewnym i meblarskim. Ta branża dynamicznie rozwija się w Polsce. Jednak poważną i coraz wyraźniej zauważalną barierą w tym rozwoju są patologie rynku pracy w sektorze. Sukces branży jest dotychczas w dużej mierze osiągnięty poprzez niskie koszty pracy, naruszanie praw pracowniczych i „oszczędności” w sferze kosztów bezpieczeństwa i warunków pracy ludzi zatrudnianych w firmach sektora.



GOŚCIE Z KRAJU...

W części oficjalnej VIII Kongresu Związku Zawodowego „Budowlani” udział wzięli przedstawiciele władz państwowych i organizacji sektorów, w których działa Związek. „Budowlani” gościli m.in. ministra **Olgierda Dziekońskiego** - sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta RP, minister **Małgorzatę Marcińską** - podsekretarza stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, minister **Iwonę Hickiewicz** - głównego inspektora pracy, ministra **Jacka Szera** - zastępcę głównego inspektora nadzoru budowlanego, ministra **Pawła Ziemińskiego** - zastępcę głównego inspektora nadzoru budowlanego, **Tomasza Żuchowskiego** - wicedyrektora Departamentu Budownictwa w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju, **Danutę Koradecką** - dyrektor Centralnego Instytutu Ochrony Pracy - Państwowego Instytutu Badawczego, **Jana Guza** - przewodniczącego Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, **Romana Nowickiego** - przewodniczącego Kongresu Budownictwa Polskiego, **Michała Staszewskiego** - prezesa Konfederacji Budownictwa i Nieruchomości, **Ryszarda Trykosko** - przewodniczącego Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, **Barbarę Reduch-Widelską** - prezes Zarządu Korporacji Przedsiębiorców Budowlanych UNI-BUD, **Andrzeja Dobruckiego** - prezesa Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, **Piotra Szczegota** - przewodniczącego Komisji Zawodów Budowlanych Związku Rzemiosła Polskiego, **Jeremiego Mordasewicza** - doradcę Zarządu Konfederacji „Lewiatan”, **Waleriana Zyndula** - naczelnika Wydziału Administracji Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, **Witolda Wacha** - dyrektora Sanatorium „Modrzew” w Inowrocławiu.

Olgierd Dziekoński, Małgorzata Marcińska, Iwona Hickiewicz, Jan Guz, Michał Staszewski i Roman Nowicki w swoich wystąpieniach przekazali delegatom życzenia i zwrócili uwagę na najważniejsze problemy sektorów, w których działa Związek - ze szczególnym uwzględnieniem obszaru rynku pracy, związanych z nim niezbędnych regulacji i pożądanym zmian.

Minister **Olgierd Dziekoński**, przekazując pozdrowienia Prezydenta RP dla delegatów na Kongres, zwrócił szczególną uwagę na potrzebę prowadzenia pogłębionego dialogu społecznego z partnerami naszych sektorów. Podkreślił znaczenie stymulowania innowacyjności polskiej gospodarki i wskazał na istotną rolę sektora budowlanego w tym zakresie. - Konkurencyjność i innowacyjność polskiej gospodarki nie może być oparta w dalszym ciągu na niskich kosztach pracy. Ten „wstępny” etap rozwoju już się kończy i konieczne są zmiany w kierunku budowy zrównoważonego i atrakcyjnego dla pracowników, szczególnie młodych, rynku pracy - także w budownictwie - mówił, a kończąc swe wystąpienie podziękował za szczególnie dobrą współpracę ze Związkiem Zawodowym „Budowlani” w minionych latach. Fakt tej dobrej, konstruktywnej współpracy podkreślali także w swych wystąpieniach pozostali goście.



Olgierd DZIEKOŃSKI



Małgorzata MARCIŃSKA



Jan GUZ



Iwona HICKIEWICZ



Michał STASZEWSKI



Roman NOWICKI

„Budowlani” w nowej kadencji. Co ważne, co najważniejsze, czego oczekujemy?

Zbigniew STĘPIEŃ, członek Rady Krajowej (Okręg Świętokrzyski):

Dla organizacji podstawowych najważniejsi są członkowie. To oni stanowią o sile Związku. Dlatego niezwykle ważną w nowej kadencji jest odpowiednio przeprowadzona rekrutacja aktywów związkowego, w szczególności młodych pracowników. By do nich trafić, należy wykorzystywać nowe możliwości komunikacji, jakie daje nam internet. Z darmowych usług komunikacji elektronicznej (mam tu na myśli e-mail oraz facebook) powinny korzystać zarówno struktury podstawowe, okręgowe, jak i krajowe.

Ponadto Związek powinien uświadamiać, szkolić, pobudzać do aktywności młodych stażem związkowców i angażować ich do pracy związkowej na rzecz dobra ogółu pracowników.

Mówiąc o członkach, nie możemy zapominać o zasłużonych działaczach, którzy są związani z „Budowlanymi” od wielu lat. Wobec wydłużającego się wieku emerytalnego wydaje się konieczne podjęcie działań wspierających, które pozwoliłyby im na spokojne przepracowanie ostatnich 8-12 lat pracy zawodowej. Osoby te, ze względu na doświadczenie, można byłoby wykorzystać po ich przejściu na zasłużoną emeryturę w działalności związkowej, jako doradców zarządów organizacji podstawowych.



PRACA - DIALOG - ROZWÓJ



Członkowie Zarządu Krajowego ZZ „Budowlani”



GOŚCIE ZAGRANICZNI VIII KONGRESU

Zaproszenie do udziału w VIII Kongresie ZZ „Budowlani” przyjęli liczni przedstawiciele europejskich i międzynarodowych organizacji związkowych, z którymi blisko współpracuje nasz Związek. Delegaci na Kongres gościli: **Ambeta Yuson** - sekretarza generalnego BWI, globalnej organizacji pracowników budownictwa i drzewiarstwa z siedzibą w Genewie, **Domenico Pesenti** - przewodniczącego Europejskiej Federacji Pracowników Budownictwa i Drzewiarstwa EFBWW, **Dietmara Schäfers** - wiceprzewodniczącego niemieckiego związku IGBAU i wiceprzewodniczącego BWI, **Sama Hägglund** - sekretarza generalnego EFBWW, **Franka Schmidt-Hullmann** - szefa działu międzynarodowego IGBAU, **Mariona Hellmann** - sekretarza BWI do spraw europejskich, **Jozefa Muchitsch** - przewodniczącego austriackiego związku budowlanych i drzewiarzy GBH, **Herberta Aufner** - sekretarza generalnego GBH, **Matti Harjuniemi** - przewodniczącego fińskiego związku budowlanych Rakennusliitto, **Milana Vomela** - wiceprzewodniczącego czeskiego związku STAVBA, **Alenę Šourkovą** - współpracownicę związku STAVBA, **Gyula Pallagi** - przewodniczącego węgierskiego związku EFEDOSZSZ, **Zoltana Stocker** - wiceprzewodniczącego EFEDOSZSZ, **Vasyła Andrejeva** - przewodniczącego ukraińskiego związku PROFBUD, **Mercedes Landolfi** - szefową działu zagranicznego włoskiego związku FILEA CGIL i wiceprzewodniczącą Komitetu Kobiet BWI, **Claudio Sottile** - szefa działu zagranicznego włoskiego związku FILCA CISL.



Ambet YUSON, sekretarz generalny BWI w swoim wystąpieniu podkreślił potrzebę solidarnego działania związków zawodowych sektorów budownictwa, przemysłu drzewnego i leśnictwa na całym świecie. Mimo różnic regionalnych, w zglobalizowanej gospodarce światowej występują podobne problemy i zagrożenia dla ludzi pracy. Ponadnarodowe koncerny prowadzą swą własną politykę w różnych częściach świata. Dlatego też potrzebna jest skoordynowana polityka i działalność związków zawodowych. Doceniając rolę ZZ „Budowlani” w działalności europejskiego ruchu związkowego, wezwał do głębokiego zaangażowania w działania międzynarodowego ruchu budowlanych i drzewiarzy. Przedstawił pokrótce nowe inicjatywy BWI - szczególnie uwzględniając zaangażowanie w akcje organizacji na wielkich budowach obiektów sportowych - zwłaszcza na budowach stadionów na mistrzostwa w piłce nożnej w Katarze. To właśnie tam dochodzi do ciągłych naruszeń praw tysięcy pracowników migracyjnych. Przerażająca jest także liczba pracowników, którzy zostali ranni lub zginęli na budowach w Katarze - co jest efektem bardzo złych warunków bezpieczeństwa.

Delegaci na Kongres wraz z gośćmi zagranicznymi pokazali FIFA, międzynarodowej organizacji piłkarskiej, symboliczną **czerwoną kartkę** za brak zainteresowania skandalicznymi warunkami pracy migrantów na budowach w Katarze.



Domenico PESENTI, przewodniczący EFBWW w adresowanym do delegatów wystąpieniu powiedział m.in.:

„Drodzy Przyjaciele, Drogie Koleżanki i Koledzy, Drogie Siostry i Bracia, Przede wszystkim chciałbym Wam podziękować za zaproszenie na VIII Kongres. Jest to dla mnie i zaszczyt, i ogromna radość.(...)”

EFBWW działa w dwóch głównych obszarach: lobbingu w instytucjach europejskich - starając się wywierać wpływ na UE na rzecz

wzmocnienia społecznej strony rynku wewnętrznego, oraz tzw. Europejskiego Dialogu Społecznego poprzez negocjacje z pracodawcami na szczeblu unijnym.(...)

Kryzys gospodarczy silnie uderzył w Europę, a w szczególności w branżę budowlaną: wzrosła stopa bezrobocia, a w niektórych państwach członkowskich działalność budowlana spadła o ponad 50%. Kryzys doprowadził też do wzrostu nieregularnych form zatrudnienia, wraz z pracą na czarno, pozorowaną jednoosobową działalnością gospodarczą, obecnych w szczególności w łańcuchach podwykonawców.

10 lat temu nastąpił w Polsce boom na rynku budowlanym, kiedy to wzrósł popyt na nowe mieszkania, napędzany przez korzystne kredyty hipoteczne. Dodatkowy impuls dla tej branży dała budowa stadionów i towarzyszącej im infrastruktury po wyborze Polski i Ukrainy na gospodarzy EURO 2012. Po czym na rynku budowlanym nastąpił okres zawirowań: spadek popytu na rynku nieruchomości, wraz z likwidacją wielu firm. Liczba przypadków niewypłacalności spółek z branży rosła od 2010 r., aby w 2012 r. osiągnąć ponad 50%. Wydaje się jednak, że w chwili obecnej przemysł budowlany osiągnął punkt zwrotny: nastąpiła znacząca poprawa sytuacji w branży, a mieszkalnictwo wykazuje oznaki postępu. (...)

Obecna sytuacja wymaga pewnych działań ze strony Państwa dla wsparcia branży budowlanej. Nastąpiło to w niektórych państwach członkowskich, gdzie pewne inwestycje infrastrukturalne, czy związane z zapobieganiem zmianie klimatu, tworzą nowe miejsca pracy, na czym skorzystały także inne branże. Jako EFBWW wspieramy działania na rzecz inwestycji w budownictwo (...)

Wiemy, że wielu polskich pracowników opuściło kraj dla pracy w innych państwach członkowskich UE i że często pracownicy migrujący bywają eksploatowani przez nieuczciwych pracodawców, którzy wypłacają im niższe pobyry i nie szanują osłon socjalnych.

Naszą polityką jest równe traktowanie wszystkich pracowników, którzy powinni otrzymywać tę samą płacę za tę samą pracę w kraju, gdzie pracują, i nie wolno aby ktokolwiek był wykorzystywany! Musimy unikać tego, by rozporządzenia i przepisy unijne promowały społeczny dumping.(...)

A dziś, jako organizacje związków zawodowych, to my musimy działać w ramach globalnej struktury finansowej i gospodarczej, tak aby globalizować prawa i ochronę pracowników, swobody obywatelskie oraz współistnienie obywateli wszystkich krajów/narodów, a także wewnątrz każdego kraju.(...)



Wyniki wyborów do Związku Zawodowego „Budowlani”

Członkowie Zarządu Krajowego wybrani podczas pierwszego posiedzenia Rady Krajowej



KRASIŃSKI
Ryszard
- Okręg Kujawsko-Pomorski



KUCZYŃSKI
Zdzisław
- Okręg Małopolski



ANTONIEWICZ
Krzysztof
- Okręg Wielkopolski



LAL
Witold
- Okręg Lubelski



BAJEROWSKI
Adam
- Okręg Śląski



NICZEWSKI
Jarosław
- Okręg Podlaski



BOBULA
Dorota
- Okręg Pomorski



PŁONKA
Andrzej
- Okręg Podkarpacki



BUJNOWSKA
Anna
- Okręg Świętokrzyski



FRĄCZAK
Jolanta
- Okręg Mazowiecki



SZALAST
Wiesława
- Okręg Łódzki



JAGIELSKA
Urszula
- Okręg Dolnośląski



KOWALCZYK
Stanisław
- Okręg Warmińsko-Mazurski



TOMCZYSZYN
Teresa
- Okręg Zachodniopomorski



Przewodniczący Związku
Zbigniew Janowski - Okręg Mazowiecki

Członkowie R



ZAJĄC Olga
- Okręg Dolnośląski



KARPIŃSKI Mirosław
- Okręg Pomorski



NALEWAJEK Piotr
- Okręg Podlaski



SZRAM Dariusz
- Okręg Lubelski



MICHALSKI Tadeusz
- Okręg Pomorski



KAŹMIERCZAK Emilia
- Okręg Wielkopolski



ALBRZYKOWSKI Piotr
- Okręg Małopolski



BAŃBURA Robert
- Okręg Świętokrzyski



MAŁYNICZ Adam
- Okręg Wielkopolski



CHUCHERKO Sławomir
- Okręg Małopolski



GŁOMBIŃSKI Janusz
- Okręg Świętokrzyski



NECELMAN Wiesław
- Okręg Wielkopolski



PETRYKOWSKI Marek
- Okręg Podkarpacki



STĘPIEŃ Zbigniew
- Okręg Świętokrzyski



TALMA Michał
- Okręg Wielkopolski

organów krajowych "Budowlani" na kadencję 2015-2020



Przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej
Andrzej Piotrowski - Okręg Małopolski

Rady Krajowej



DZIUBA Anna
- Okręg Warmińsko-Mazurski



MIKOŁAJCZYK Zbigniew
- Okręg Łódzki



WOJDA Iwona
- Okręg Łódzki



BOGAJ Elżbieta
- Okręg Mazowiecki



SZLASKI Mariusz
- Okręg Mazowiecki



SZCZYGIEL Mieczysław
- Okręg Śląski



DĄBROWSKI Stefan
- Okręg Śląski



KUCHN Barbara
- Okręg Śląski



PIELKA Mirosław
- Okręg Śląski



SULIGA Andrzej
- Okręg Śląski



BUCZYŃSKA Grażyna Ewa
- Okręg Kujawsko-Pomorski



WOŹNIAK Maria Jolanta
- Okręg Kujawsko-Pomorski



MILKOWSKI Robert
- Okręg Zachodniopomorski



PATZKI Stanisław
- Okręg Zachodniopomorski

Członkowie Głównej Komisji Rewizyjnej



BEDNAREK Małgorzata
- Okręg Łódzki



DZIEDZIC Elżbieta
- Okręg Zachodniopomorski



DZIUBA Leszek
- Okręg Lubelski



FIL Robert
- Okręg Śląski



KOZIÓŁ Czesław
- Okręg Podlaski



KRÓL Wiesław
- Okręg Warmińsko-Mazurski



LEMANTOWICZ Wanda
- Okręg Podkarpacki



MOŃSKA Maria
- Okręg Mazowiecki



STAWNIAK Maria
- Okręg Wielkopolski



STĘPIEŃ Irena
- Okręg Świętokrzyski



STYKAŁA Waldemar
- Okręg Kujawsko-Pomorski



WŁADEK Małgorzata
- Okręg Małopolski

VIII Kongres ZZ „Budowlani”: PRACA - DIALOG - ROZWÓJ



„Budowlani” w nowej kadencji. Co ważne, co najważniejsze, czego oczekujemy?

Marek PETRYKOWSKI, członek Rady Krajowej (Okręg Podkarpacki):



Przyszłość naszego Związku jest w rękach liderów organizacji zakładowych. To tutaj na linii pracodawca-związek najbardziej „iskrzy”. Tylko dobrze przygotowani i wyszkoleni związkowcy mogą sprawnie prowadzić dialog i wypracowywać kompromisy. Ale to nie wszystko. W przedsiębiorstwie o sile „zakładówki” decyduje ilość związkowców. Tutaj jest do zrobienia najwięcej. Rekrutacja nowych członków to zadanie priorytetowe na najbliższe lata. Tylko dobrze wyszkoleni liderzy mogą podjąć bez obaw to zadanie.

Jedynie stworzenie kompleksowego i obowiązkowego systemu szkoleń dla działaczy związkowych z zakresu technik pozyskiwania „młodej generacji pracowników” do związku - może dać nadzieję na przetrwanie, a w perspektywie na rozwój.



STANOWISKA I REZOLUCJE VIII KONGRESU cd.

...nie da się wykorzystać szans rozwoju budownictwa bez likwidacji patologii...

Rezolucja VIII Kongresu ZZ „Budowlani” w sprawie barier rozwoju budownictwa w Polsce

W ciągu minionej kadencji Związku Zawodowego „Budowlani” polskie budownictwo doświadczyło najwyższego wzrostu produkcji budowlano-montażowej od początku zmian systemowych w 1989 roku i wkrótce potem przeszło przez jedną z najgłębszych zapaści tego sektora. Mimo, że od kryzysowych lat 2012-13 minęło już sporo czasu, trudno nie odnieść wrażenia, że rząd nie wyciągnął istotnych wniosków z tamtych doświadczeń. Znaczenie budownictwa, generującego około 7% PKB i zatrudniającego setki tysięcy osób, nie znajduje odzwierciedlenia w polityce kolejnych rządów wobec naszego sektora.

Polskie firmy budowlane i ich pracownicy nadal muszą mierzyć się z problemami, które tylko po części wynikają ze zmian koniunktury na usługi budowlane. Większość z nich to patologie rynku, utrzymujące się od lat przy braku jakiegokolwiek efektywnej reakcji ze strony rządu i parlamentu.

Do podstawowych problemów polskiego budownictwa należą:

- Brak jednolitej polityki budowlanej państwa zarówno w wymiarze legislacyjnym jak i praktycznym;
- Brak efektywnych działań przeciwdziałających nieuczciwej konkurencji i istnieniu szarej strefy zatrudnienia, usług i produkcji w budownictwie;
- Tolerancja rządu dla istnienia form zatrudnienia nie zapewniających stabilnej pracy, rozwoju zawodowego i odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa pracy;
- Atomizacja polskiego rynku budowlanego, brak polityki skierowanej na wspieranie małych i średnich firm, a także brak wsparcia dla krajowego potencjału wykonawczego;
- Przekształcanie dużych firm będących generalnymi wykonawcami w „podmioty deweloperskie”, pozbywające się własnego potencjału wykonawczego;
- Nieczytelne, pozwalające na różnorodne interpretacje i oparte wciąż na dominującym kryterium najniższej ceny prawo o zamówieniach publicznych.
- Niedopuszczalna, niszcząca firmy praktyka realizacji zamówień publicznych, oparta o brak odpowiedzialności za decyzje urzędników reprezentujących zamawiających;
- Patologiczne często relacje pomiędzy inwestorami, generalnymi wykonawcami i podwykonawcami, wynikające z braku ograniczeń łańcucha podwykonawstwa, braku wymogu zaangażowania potencjału własnego generalnych wykonawców i braku solidarnej odpowiedzialności w łańcuchu podwykonawstwa;
- Brak systemu kształcenia zawodowego, odpowiadającego potrzebom rynku pracy, co już dzisiaj powoduje odczuwalny brak wykwalifikowanej siły roboczej w budownictwie;

Budownictwo zawsze będzie sektorem wrażliwym na wahania koniunkturalne. Jednak wahania te nie mogą być pogłębiane przez patologie. Utrzymywanie się zjawisk patologicznych na rynku doprowadzi do obniżenia konkurencyjności polskiego budownictwa, uniemożliwi wprowadzanie rozwiązań innowacyjnych i trwale zdestabilizuje budowlany rynek pracy.

Związek Zawodowy „Budowlani” uważa za konieczne:

- Pilne uchwalenie Kodeksu budowlanego zarówno w obszarze prawa budowlanego jak i planowania przestrzennego. Określenie priorytetów polityki budowlanej państwa w formie aktu przyjętego przez Sejm;
- Wylimitowanie możliwości zawierania umów cywilnoprawnych z osobami wykonującymi roboty budowlane pod nadzorem i kierownictwem. Przyjęcie umowy o pracę jako podstawy zatrudnienia w firmach realizujących zamówienia publiczne, ograniczenie umów okresowych. Rynek budowlany winien być rynkiem osób zatrudnionych na umowy o pracę – ze względu na charakter organizacji robót budowlanych;
- Wprowadzenie programów wsparcia i preferencji (w tym podatkowych) dla małych i średnich firm, zwłaszcza w obszarze polityki jakości, innowacyjności i promocji bezpiecznej pracy;
- Eliminowanie z rynku, szczególnie z procesu zamówień publicznych, firm naruszających zasady uczciwej konkurencji, przepisy dotyczące zatrudnienia i w rażący sposób naruszających interesy i prawa swych podwykonawców;
- Wprowadzenie do prawa zamówień publicznych obligatoryjnego stosowania kryteriów jakościowych (standardy zatrudnienia, bhp, dostaw) obok kryterium ceny. Uproszczenie i zapewnienie jednolitej, niezależnej od zamawiającego interpretacji zapisów PZP;
- Wprowadzenie zasady osobistej odpowiedzialności za podejmowane decyzje urzędników reprezentujących zamawiającego w procesie zamówień publicznych;
- Ograniczenie dopuszczalnej liczby poziomów podwykonawstwa, wprowadzenie wymogu minimalnego zaangażowania potencjału własnego generalnego wykonawcy;
- Wprowadzenie solidarnej odpowiedzialności inwestora, generalnego wykonawcy i podwykonawców – przede wszystkim w zakresie wynagrodzeń i bezpieczeństwa pracy;
- Wprowadzenie minimalnej godzinowej stawki kalkulacyjnej wynagrodzenia jako podstawy kalkulacji kosztów pracy w zamówieniach, zgodnie z rekomendacją Porozumienia w sprawie minimalnej stawki kalkulacyjnej roboczo-godziny w budownictwie i nieruchomościach;
- Pilne przyjęcie ustawy o zintegrowanym systemie kwalifikacji, umożliwiającej uznawanie kwalifikacji nabywanych w różnych ścieżkach edukacyjnych. Przyjęcie rozwiązań prawnych umożliwiających pracodawcom zaangażowanie w kształcenie praktyczne w zawodach budowlanych (przede wszystkim w zakresie regulacji dotyczących praktyk uczniów). Powołanie sektorowej Rady ds. Kwalifikacji w Budownictwie i opracowanie sektorowych ram kwalifikacji wskazujących na realne zapotrzebowanie rynku pracy;

Związek Zawodowy „Budowlani” nadal, w konsekwentny sposób, będzie działał na rzecz wyeliminowania patologii rynku budowlanego we współpracy i z innymi organizacjami sektora budownictwa.



Albert MILATTI, przewodniczący jednej z największych organizacji ZZ „Budowlani” w branży budownictwa OM w Polimex-Mostostal, zarekomendował Kongresowi przyjęcie rezolucji w sprawie stanu i perspektyw rozwoju budownictwa w Polsce. Na przykładzie swojej firmy zilustrował problemy i bariery rozwojowe, z którymi muszą zmierzyć się krajowe firmy budowlane. Podkreślił, że złe prawo zamówień publicznych i jeszcze gorsza praktyka jego wdrażania jest nie tylko przyczyną poważnych kłopotów firm budowlanych, ale także licznych patologii na budowlanym rynku pracy.



DZIEŃ BEZPIECZEŃSTWA I OCHRONY ZDROWIA W PRACY W SEJMIE RP

Apel do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

Polska jest nowoczesnym, dynamicznie rozwijającym się krajem Wspólnoty Europejskiej. Podjęte przed ponad ćwierćwieczem przemiany struktury politycznej i systemu gospodarczego miały ogromny wpływ na kształt instytucji naszego państwa, na funkcjonowanie przedsiębiorstw i jakość życia pracowników. Głębokie zmiany nastąpiły w dziedzinie szeroko rozumianej kultury pracy. Nadal są jednak sfery, w których pozytywne efekty oddziaływania przemian nie wydają się być tak oczywiste. Sfery, które wciąż wymagają monitorowania i regulacji, a nawet wykraczania poza mechanizmy rynkowe. Należy do nich ochrona zdrowia i bezpieczeństwo pracy.

12 lat temu, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podjął uchwałę, ustanawiającą **28 kwietnia Dniem Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Pracy**. Wskazał tym samym na wagę i konieczność prowadzenia stałych i kompleksowych działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa pracujących oraz zachowanie pamięci o ofiarach wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Stan dbałości o zdrowie i życie zatrudnionych wciąż bowiem pozostaje daleki od oczekiwań. Wypadki przy pracy zapisują czarną listę tragedii ludzkich, a ich społeczne koszty są znaczące.

Nadzieję budzi zaobserwowana w ostatnich latach tendencja spadkowa liczby wypadków przy pracy, niemniej jednak jej dalszy, znaczący spadek wymaga najwyższej uwagi wszystkich, którym leży na sercu dobro pracowników.

Diametralna poprawa stanu bezpieczeństwa pracy w naszym kraju wymusza konieczność partnerskiego udziału i współpracy wszystkich służb, organizacji i instytucji, działających w sferze ochrony pracy.

Niezbędne jest zaangażowanie się w ten proces najwyższych władz państwowych, organów administracji rządowej i samorządowej, pracodawców i pracowników.

My, uczestnicy uroczystej sesji Rady Ochrony Pracy, upamiętniającej ofiary wypadków przy pracy i chorób zawodowych, zwracamy się do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej o udzielenie wsparcia dla wszelkich działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa i ochrony zdrowia pracujących.

Apelujemy o podjęcie zdecydowanych przedsięwzięć na rzecz poprawy stanu warunków pracy!

Warszawa, 28 kwietnia 2015 r.

Z wystąpienia głównego inspektora pracy Iwony HICKIEWICZ:

(...) Tragiczne w skutkach odstępstwa od norm prawnych i zasad bezpiecznej pracy przypominają o konieczności nieustannej troski o ludzkie zdrowie i życie na każdym stanowisku pracy. Alarmują poprzez statystyki wypadkowe, z których wynika, że co roku wskutek wypadków przy pracy i chorób zawodowych umiera 168 tysięcy Europejczyków, a 7 mln doznaje urazów! (...)

(...) Dążenie do zmniejszenia liczby wypadków i chorób zawodowych, zwalczanie niebezpiecznych środowisk pracy i zapobieganie naruszeniom ochrony zdrowia pracowników jest stałym priorytetem Państwowej Inspekcji Pracy.

W wyniku ubiegłorocznych działań kontrolnych wyeliminowaliśmy bezpośrednie zagrożenia dla zdrowia i życia ponad 70 tysięcy zatrudnionych! To wyraz ogromnego zaangażowania inspektorów pracy w naprawianie środowiska pracy, ale też dowód, jak poważnym wyzwaniem pozostaje dla wielu przedsiębiorców dbałość o zdrowie i życie zatrudnionych.

Z analizy zbadanych przez inspektorów pracy wypadków przy pracy wynika, że większości z nich towarzyszy lekceważenie zagrożeń zawodowych, brak lub niewłaściwe urządzenia zabezpieczające oraz niedostateczny nadzór nad pracującymi.

Osiągnięcie wymaganego poziomu bezpieczeństwa, oprócz realizacji przepisów bhp, koresponduje z kwestią ograniczeń wynikających z innych przepisów prawa pracy, w tym przede wszystkim dotyczących czasu pracy. Czas pracy i odpowiedni wypoczynek mają bowiem ogromny wpływ na kondycję psychofizyczną człowieka. Nieprzestrzeganie przepisów o czasie pracy może skutkować wypadkiem.(...)

(...) Tegoroczne działania prewencyjne są ukierunkowane na problematykę udziału pracowników w zarządzaniu bhp w małych i średnich przedsiębiorstwach. Służyć temu będą nie tylko systematyczne kontrole, ale także różnorodne działania wspierające stosowanie środków prewencyjnych zapobiegających wypadkom i ograniczających zagrożenia zawodowe. (...)

(...) Tegoroczny trzeci etap kampanii „Bezpieczeństwo pracy zależy od Ciebie!” kierujemy do pracowników i ich bezpośrednich przełożonych zatrudnionych w sektorach o wysokim poziomie zagrożeń zawodowych, w szczególności w przemyśle przetwórczym.

Prowadzimy działania na rzecz przeciwdziałania problemowi przeciążenia psychicznego i stresu w miejscu pracy.

Musimy jednakże pamiętać, że uzyskanie trwałej poprawy stanu bezpieczeństwa pracy i osiągnięcie stałych, pozytywnych zmian w tym zakresie, wymaga partnerskiego udziału i współpracy wszystkich służb, organizacji i instytucji działających w sferze ochrony pracy w naszym kraju.

Konieczne jest podejście systemowe, służące osiągnięciu i utrzymywaniu akceptowalnych standardów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz promowaniu dobrych praktyk.



Z wystąpienia Izabeli Katarzyny Mrzygłockiej, przewodniczącej Rady Ochrony Pracy:



Data - 28 kwietnia - za każdym razem przypomina nam o konieczności szczególnej dbałości o bezpieczeństwo człowieka w środowisku pracy.(...)

W Rzeczypospolitej Polskiej każdy ma prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Działania kontrolno-nadzorcze Państwowej Inspekcji Pracy i innych organów kontroli warunków pracy wskazują na liczne zaniedbania w praktycznej realizacji tego konstytucyjnego uprawnienia, co wypuklają coroczne, tragiczne statystyki wypadków przy pracy Głównego Urzędu Statystycznego.(...)

Ciągle aktualna jest potrzeba określenia przyczyn niezadowalającego stanu bezpieczeństwa pracy w naszym kraju i wskazania skutecznych środków zaradczych. To zadanie dla nas wszystkich.

Pragnę wyrazić nadzieję, że nasza dzisiejsza konferencja przybliży nas do wyjścia naprzeciw temu wyzwaniu i nie zabraknie nam stanowczości i konsekwencji w dążeniu do poprawy warunków pracy wszystkich zatrudnionych. (...)

Wystąpienie Zbigniewa JANOWSKIEGO, przewodniczącego ZZ „Budowlani”:

Szanowni Państwo,

Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy jest obchodzony przez międzynarodowy ruch związkowy od 1996 roku. Ale to ważny symbol nie tylko dla związków zawodowych. To przypomnienie, że na świecie nadal corocznie w pracy ginie około 2 miliony osób. Kilkaset to jedynie nikły ułamek tej wielkiej liczby. Ale to nadal zbyt dużo, zdecydowanie za dużo, bo każda śmierć w pracy, każdy wypadek wymaga naszej uwagi i zdecydowanej reakcji.

Pamięć ofiar wypadków najlepiej możemy uczcić skutecznie ograniczając liczbę wypadków i eliminując ich przyczyny.

Kluczowe dla jakościowej zmiany stanu bezpieczeństwa pracy w Polsce jest jak największe zaangażowanie środowisk i organizacji pracodawców i pracowników i ich współdziałanie z instytucjami publicznymi.

Nasze coroczne spotkania w Sejmie mają głęboki sens. Dobrze, że odbywają się pod egidą Rady Ochrony Pracy, będącej platformą wymiany doświadczeń partnerów i koordynacji ich działań.

Korzystając z obecności w gmachu Sejmu RP ponownie apelujemy o:

- **przeprowadzenie publicznej debaty na temat warunków pracy w Polsce.**
 - **budowanie takiego systemu podatkowego który będzie promował pracodawców dbających o dobre warunki pracy,**
 - **ograniczenie szarej strefy zatrudnienia i obszaru umów cywilnoprawnych,**
 - **i o stworzenie takiego systemu, który zapewni, że samozatrudnieni zostaną objęci szkoleniem z zakresu bezpieczeństwa pracy.**
- Tak się bowiem dziwnie składa, że właśnie w tych grupach aktywnych na rynku pracy mamy największy odsetek wypadków.
- **I wreszcie o to, o co apelujemy od lat – by w prawie zamówień publicznych wyraźnie zapisana była konieczność kalkulacji kosztów bezpieczeństwa pracy.**
- Z postępowań powypadkowych i ze statystyk niezmiennie od lat wynika, że



wypadkom ulegają głównie pracownicy młodzi wiekiem i stażem. To wyraźny sygnał do zmian w systemie kształcenia zawodowego, ale przede wszystkim do zmian w systemie szkolenia młodych pracowników na miejscu pracy. W żadnym przypadku podstawowe i stanowiskowe szkolenie bhp nie może być formalnością. I to wymaga ścisłej współpracy systemu edukacji zawodowej, pracodawców, firm szkolących, służb bhp i związków zawodowych.

Na wypadki patrzymy przez pryzmat indywidualnych i rodzinnych dramatów, ale też zwracamy uwagę na ich finansowe konsekwencje dla firm i dla państwa.

Z zadowoleniem należy więc przyjąć coraz większe zaangażowanie różnych publicznych podmiotów w promocję bezpieczeństwa i konkretne działania prewencyjne. To już nie tylko PIP jest odpowiedzialna za tę działalność. To dobrze, że ZUS, który był od lat aktywny w tej sferze, wprowadził w zeszłym roku atrakcyjny, choć wciąż za mało znany, program inwestycyjny dla mniejszych firm. To doskonale, że jeszcze bardziej aktywna jest Inspekcja Sanitarna, Urząd Dozoru Technicznego i inne jednostki centralne. Ale jeszcze bardziej cieszy, że do programów prewencyjnych w coraz większym zakresie włączają się władze samorządowe i terenowe jednostki administracji rządowej.

Zaczynają to rozumieć także nie tylko najwięksi pracodawcy, ale także mniejsze firmy.

Tam, gdzie jest uczciwy biznes, gdzie warunki pracy i poziom wypadkowości w firmie są elementem konkurencyjności na rynku, tworzy się zdrowy układ. W tym układzie od pracownika wymaga się także wysokiej odpowiedzialności i kompetencji w zakresie bezpieczeństwa pracy, bo jest to istotne dla pozycji firmy na rynku.

Zmienia się powoli, choć zbyt powoli, mentalność samych małych i średnich pracodawców i ich poczucie odpowiedzialności za stan bhp w firmie – dotychczas przetrucane na behowców i zewnętrzne firmy zajmujące się szkoleniem bhp. Bo lekceważenie problemów bezpieczeństwa pracy przez pracodawcę i przez niektóre struktury państwa, szczególnie w systemie zamówień publicznych, przenosi się na lekceważenie spraw bezpieczeństwa przez pracowników. Kluczem są małe i mikro firmy, świadomość i wiedza ich pracowników i pracodawców. Tu wciąż potrzebne jest konsekwentne działanie. I trzeba tę zmianę cierpliwie i konsekwentnie wdrażać we wszystkich sektorach gospodarki. Nie tylko w tych, o których dzisiaj mówimy.

Z takim przesłaniem chciałbym zakończyć swoje wystąpienie.

Spotkanie ministra Olgierda Dziekońskiego z liderami organizacji środowiska budowlanego

POTRZEBA DIALOGU

W Sali Żołnierskiej Pałacu Prezydenckiego w Warszawie odbyło się spotkanie sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta RP Olgierda Dziekońskiego z liderami organizacji sektora budownictwa i nieruchomości.

W spotkaniu, zorganizowanym z inicjatywy Zbigniewa Janowskiego, przewodniczącego ZZ „Budowlani”, wzięło udział 22 prezesów, przewodniczących i dyrektorów izb, związków pracodawców, związków zawodowych, stowarzyszeń i instytucji szeroko rozumianego sektora budowlanego. Dwugodzinne spotkanie poświęcone było omówieniu przygotowań do obchodów Dnia Budowlanych 2015 oraz dyskusji na temat najważniejszych problemów sektora.

W krótkim wprowadzeniu Zbigniew Janowski poinformował o podjęciu przygotowań organizacyjnych centralnych obchodów Dnia Budowlanych 2015 przez Związek Zawodowy „Budowlani” - zgodnie z ustaleniami wcześniejszego spotkania współorganizatorów - a także zwrócił się do ministra Olgierda Dziekońskiego o wsparcie tych działań. Tegoroczne centralne obchody planowane są na 25 września 2015 r.

Minister Olgierd Dziekoński podziękował za inicjatywę zwołania spotkania. Podkreślił, że w dyskusji o przyszłości budownictwa trzeba brać pod uwagę nową perspektywę finansową na najbliższe lata, doświadczenia z minionej perspektywy - szczególnie w zakresie realizacji zamówień publicznych i potrzebę wprowadzania innowacyjnych rozwiązań w budownictwie - w wielu wymiarach i obszarach. Zwrócił uwagę na fakt, że najbardziej innowacyjne kraje w Europie utrzymują jednocześnie wysoką jakość usług publicznych i wysoki



Prezes Polskiej Izby Przemysłowo-Handlowej Budownictwa Paweł Babij zwrócił uwagę na problem związany z funkcjonowaniem systemu kształcenia zawodowego. Konieczna jest analiza sytuacji oświaty i potrzeb biznesu. Kształcenie dla branży budowlanej staje się problemem „cywilizacyjnym”. Z jednej strony poziom kompetencji wielu specjalistów jest wysoki - i z tego powodu bywają oni dyskryminowani za granicą - bo stanowią konkurencję, z drugiej system przestał dostarczać gospodarce wystarczającej ilości kwalifikowanych kadr.

Prezes ZPPMB Ryszard Kowalski nawiązał do wcześniejszych wypowiedzi dotyczących wdrożenia BIM. Podkreślił, że należy zająć się analizą „cyklu życia” budynku. Ten problem nie został uwzględniony w projekcie Kodeksu budowlanego. Kodeks jest niepełny. Polskim problemem jest brak administracji budowlanej na po-



ziomie rządowym. Brakuje w administracji fachowców znających realia sektora, dobrze przygotowanych kadr.

Prezes PIIB Andrzej Dobrucki stwierdził, że trudno mówić o innowacyjności w sytuacji występowania mnóstwa barier administracyjnych. Nawiązując do opinii o zmianach w PZP stwierdził, że „modernizacja” prawa zamówień publicznych nie wywołuje entuzjazmu wykonawców i inwestorów. Prezes PIIB wyraża wątpliwość, czy Kodeks budowlany ma szansę wejść w życie. Krytycznie ocenił realizację postulatów „deregulacji”.

Przewodniczący PZiTb Ryszard Trykosko zwrócił uwagę na niewielkie zainteresowanie resortu infrastruktury i rozwoju wprowadzaniem innowacyjnych rozwiązań i adaptacją inicjatyw organizacji sektora. Podał przykład inicjatywy PZiTb, SARP i GUNB wdrażania BIM (cyfrowe modelowanie informacji o budynkach i budowlach).

Przewodniczący Kongresu Budownictwa Roman Nowicki stwierdził, że nikt nie słucha środowiska budowlanego. Kongres

Budownictwa przedstawił bardzo wiele ekspertyz dotyczących mieszkalnictwa, w tym min dotyczących programu MDM. To nadal, mimo korekt, ustawa „dla deweloperów”, źle sformatowana - bo środki nie są wykorzystywane. Ograniczanie wsparcia dla budownictwa mieszkaniowego jest błędem, bo ten rynek generuje poważne wpływy do budżetu.

Prezes Konfederacji Budownictwa i Nieruchomości Michał Staszewski zwrócił uwagę na fakt, że powstaje w środowisku wiele cennych pomysłów, z których nic nie wynika. Program mieszkaniowy MDM jest nietrafiony, bo w budownictwie mieszkaniowym nie można koncentrować się tylko na tych, którzy mają pieniądze. Nie istnieje budownictwo czynszowe.

Prezes KPB „UNIBUD” Barbara Reduch - Widelska proponowała spojrzenie na innowacyjność w kontekście przygotowania do zmian. Bardzo istotne jest szkolenie pracodawców. Ale nie ma żadnego wsparcia dla działań innowacyjnych i szkoleń. Nie mamy dzisiaj wsparcia ani ze strony ministerstwa infrastruktury i rozwoju i ministerstwa pracy. Ministerstwo gospodarki również nie wspiera polskiego budownictwa.

Prezes Polskiego Związku Pracodawców Budownictwa Jan Styliński podkreślił, że w procesie inwestycyjnym kluczowe jest zaufanie stron. W Polsce takiego zaufania brakuje. Warunkiem koniecznym rozwoju innowacyjności budownictwa jest stabilność finansowa. Za kilka lat skończą się środki UE i będziemy musieli pozyskiwać kapitał na zasadach ogólnych. Nie korzystamy z doświadczeń innych. Polski rynek budowlany jest zbyt otwarty. A gdy polskie firmy starają się wychodzić poza granice kraju napotykać na bariery ochronne innych państw UE. W Polsce brakuje strategicznego wymiaru polityki - w obszarze transportu i w budownictwie. Pilnie należy uporządkować kwestie bieżące - w tym problem stosowania prawa zamówień w praktyce. Jeśli wzorce zamówień będą tworzone w gabinetach urzędników to nic się nie zmieni. Należy stworzyć prawdziwe „partnerstwo” dla praktyki zamówień.

W dyskusji głos zabierali także: prezes SARP Mariusz Ścisło, wiceprezes Izby Architektów RP Sławomir Żak, dyrektor Polskiej Izby Gospodarczej Rusztowań Danuta Gawęcka, prezes Korporacji Kominiarzy Polskich Waldemar Drożdżol i prezes Stowarzyszenia Producentów Betonu Ryszard Zajac.

Zbigniew Janowski, podsumowując dyskusję, podkreślił, że z jej przebiegu wyraźnie wynika postulat powołania samodziel-



nego resortu, zajmującego się problemami sektora. Środowisko potrzebuje wsparcia w różnych obszarach - i co istotne, w bardzo wielu tematach ma wspólne stanowisko i podobne opinie. Potrzebny jest minister, do którego środowisko będzie miało „dostęp”. Zbigniew Janowski zapowiedział także wznowienie prac Zespołu Trójstronnego ds. Budownictwa i Gospodarki Komunalnej.

W dyskusji pojawiło się wiele postulatów, związanych z kształceniem dla budownictwa. Potrzebne jest zreformowanie systemu kształcenia zawodowego. I w tym procesie muszą uczestniczyć ludzie sektora, nie może się on odbywać w oderwaniu od potrzeb rynku. Mówiono też o „szarej strefie”. Można czasem odnieść wrażenie, że rząd co najmniej toleruje „szarą strefę”. Tymczasem jej ograniczenie przyniesie poważne korzyści i oszczędności zarówno dla budżetu, jak i dla firm.

Przedstawiciele środowiska mówili zarówno o konieczności zmiany prawa, jak i właściwego stosowania istniejących przepisów. To jest wyzwanie dla rządu i par-

lamentu. Bardzo istotne jest kształtowanie dobrego wizerunku branży i tworzenie więzi ludzi budownictwa z sektorem. Wszystkie te elementy wiążą się ze sobą i wszystkie mają wpływ na rozwój innowacyjności polskiego sektora budowlanego.

Środowisko budowlane staje się bardziej aktywne i zintegrowane. Świadczą o tym inicjatywy środowiskowe: porozumienie w sprawie minimalnej godzinowej stawki kalkulacyjnej wynagrodzenia i porozumienie dla bezpieczeństwa w budownictwie. Wsparcie dla takich inicjatyw ze strony administracji jest jednak niewystarczające.

W końcowej części spotkania minister Olgierd Dziekoński odniósł się do poszczególnych wypowiedzi i problemów poruszanych w dyskusji. Stwierdził, że tego typu spotkanie jest bardzo korzystne dla obydwu stron. Zwrócił uwagę na problem „szarej strefy”, nazywając ją najbardziej „antykonkurencyjnym motywatorem”. Wymienił kilka czynników, które jego zdaniem powinny wpłynąć na poprawę sytuacji w budownictwie - i szerzej - w gospodarce. Pierwszym jest budowanie jednolitego rynku pracy - rozumianego także w kategoriach zobowiązań publicznych. Te „publiczne daniny” powinny być zróżnicowane. Nie da się budować innowacyjności na skrajnie zatowimowanym rynku pracy. Być może uda się dojść do pożądanego rozwiązania w ciągu kilku lat. Drugim czynnikiem stymulującym i stabilizującym powinien być jednolity VAT, oczywiście z odpowiednim wsparciem kierowanym do najuboższych. Stawka tego podatku w wyniku ujednol-

czenia powinna się obniżyć. Trzecim czynnikiem winno być zapewnienie większej stabilności w całym systemie podatkowym i odejście od nieustannych zmian. W tym obszarze jest inicjatywa Prezydenta, ale też pewien spór z rządem.

Zdaniem ministra, w samym prawie zamówień publicznych niewiele już się da zrobić. Co nie oznacza, że niepotrzebne są zmiany prawne - ale w innym obszarze. Ten obszar dotyczy praktyki i pragmatyki urzędniczej. Być może więc należy zmienić ustawę o odpowiedzialności za decyzje w zakresie finansów publicznych. Być może wtedy urzędnicy w przetargach bardziej byliby skłonni stosować SIWS. Prawidłowe są diagnozy dotyczące reformy systemu kształcenia, konieczności stałego szkolenia i potrzeby podniesienia prestiżu zawodów budowlanych. Te działania powinny być przeprowadzane w dialogu. Minister duże nadzieje wiąże z nowymi rozwiązaniami ustawowymi i nowym formatem dialogu trójstronnego, co powinno także przełożyć się na dialog w sektorze.

(red)

INTERBUD - wrażenia po targach

Materiały do budowy domów i remontowania mieszkań, wyposażenie wnętrz, instalacje sanitarne oraz okna i drzwi można było między innymi zobaczyć podczas tegorocznej edycji targów Interbud.

INTERBUD to jedna z największych wystaw branży budowlanej w Polsce - podczas 21 edycji zaprezentowały się 304 firmy, które odwiedziło ponad dziesięć tysięcy osób. Nowością był Salon Praktyki Dekarskiej, gdzie wykonawcy demonstrowali sztukę dekarstwa, a producenci przedstawili najnowsze pokrycia dachowe. Zainteresowani budową domu mogli zaplanować całą inwestycję. Mogli dowiedzieć się, jak wybrać energooszczędne materiały, odpowiednią elewację i wyposażyć pomieszczenia. Dla remontujących przygotowano między innymi pokazy nowych rozwiązań, takich jak napinane sufity, kolekcje ceramiki, bezpieczne lustra oraz oświetlenie. Jedną z największych atrakcji Interbudu była ekspozycja kilkudziesięciu łazienek. Część ekspozycji była dostępna przed halą wystawienniczą, gdzie pokazane zostały w całości drewniane domy, pokrycia dachowe oraz rozwiązania sanitarne.

WOJEWODA ŁÓDZKI
Jolanta CHEŁMIŃSKA:

Łódzki INTERBUD to markowa impreza promująca polską gospodarkę na rynkach międzynarodowych. To świadectwo zaufania Ministerstwa Gospodarki jest najlepszym uznaniem profesjonalizmu organizatorów, a dla odwiedzających zapowiedzią znalezienia inspiracji i nawiązania interesujących kontaktów, które umożliwią i wspomogą planowanie własnego domu lub remontu mieszkania. Udział wielu wystawców jest tego gwarancją.



MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA
ŁÓDZKIEGO
Witold STEPIEŃ:

INTERBUD to znakomity przegląd możliwości polskich i zagranicznych firm. Co roku poznajemy kolejne nowości, innowacyjne rozwiązania technologiczne, wynalazki. Wszystko to służy najważniejszemu celowi - jak budować szybko, tanio, ale dobrze i w harmonii z naturą.



PREZYDENT MIASTA ŁÓDZI
Hanna ZDANOWSKA:

Na targach Interbud wyrosły firmy, które są obecnie liderami w branży budowlanej. Jestem głęboko przekonana, że ekspozycja, także w tym roku, była istotnym forum dla wymiany wiedzy i doświadczeń w zakresie budownictwa niskoenergetycznego, termorenowacji oraz termomodernizacji.



DYREKTOR POLSKIEJ IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ BUDOWNICTWA
Michał CICHÓPEK:

Z wielką satysfakcją przyglądam się zmianom i unowocześnianiu materiałów budowlanych oraz nowym technologiom ich wytwarzania. Autorski pomysł, aby targi INTERBUD wzbogacić o Salon Praktyki Dekarskiej zyskał nasze uznanie i stanowi interesującą formę łączenia ekspozycji targowej z praktycznymi pokazami dla dekarzy i odbiorców sztuki dekarstwa.



PREZES POLSKIEJ IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ BUDOWNICTWA
Paweł BABIŃ:

Od wielu lat u progu sezonu budowlanego, corocznie w Łodzi odbywają się targi budownictwa Interbud.

Tegoroczna, dwudziesta druga edycja zgromadziła 312 firm z całego kraju.

Wydarzenie to jest znaczącym spotkaniem producentów, dystrybutorów i odbiorców



materiałów budowlanych, chemii budowlanej, stolarki otworowej oraz techniki sanitarnej, grzewczej, wentylacji i klimatyzacji.

Targom towarzyszy kilkanaście konferencji, warsztatów i prezentacji. Są one miejscem popularyzacji technik odnawialnych, innowacyjnych technologii oraz rozwiązań w zakresie nowoczesnego projektowania.

W trakcie Targów odbyło się spotkanie liderów organizacji budownictwa poświęcone wymianie informacji i doświadczeń. Postanowiono cyklicznie organizować spotkania największych organizacji budownictwa. Powstała idea organizacji eksperckiego

okrągłego stołu budownictwa.

W spotkaniu udział wzięli: prezes Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa Andrzej Dobrucki oraz byrektor Biura Izby Marek Walicki, prezes Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Materiałów Budowlanych NOT Jerzy Gumiński, przewodniczący ZZ „Budowlani” Zbigniew Janowski, prezes Konfederacji Budownictwa i Nieruchomości Michał Staszewski, prezes Polskiej Izby Przemysłowo-Handlowej Budownictwa Paweł Babiń, wiceprezisi: Stefan Nawrocki i Anna Śpiewak oraz dyrektor Michał Cichopek.

(red/interbud)



Księgowa informuje

Odpis na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych w 2015 roku

Regulacje zawarte w ustawie o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych przewidują, że obowiązek jego utworzenia mają pracodawcy zatrudniający według stanu na dzień 1 stycznia danego roku co najmniej 20 pracowników w przeliczeniu na pełne etaty. Tak wynika z art.3 ust.1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (Dz.U. z 2012 r. poz.592 z póź. zm.). Jednostki budżetowe oraz samorządowe zakłady budżetowe zobowiązane są do tworzenia tego funduszu bez względu na liczbę zatrudnionych pracowników. Pracodawcy, którzy na dzień 1 stycznia zatrudniają mniej niż 20 pracowników mogą:

- tworzyć ZFŚS,
- wypłacać świadczenie urlopowe,
- zrezygnować z obydwu tych form.

Z założeniem ZFŚS wiąże się konieczność przekazania na jego rachunek bankowy kwoty pochodzącej z corocznego odpisu.

Wysokość odpisu podstawowego w 2015 r. na

jednego zatrudnionego (37,5% podstawy wymiaru) w normalnych warunkach wynosi 1.093,93 zł. Natomiast wysokość odpisu podstawowego w bieżącym roku na jednego pracownika wykonującego prace w szczególnych warunkach (50% podstawy wymiaru) lub prace o szczególnym charakterze wynosi 1.458,57 zł. Odpis na jednego pracownika młodocianego zależy od okresu nauki i tak:

- w pierwszym roku nauki (5% podstawy wymiaru) - 145,86zł,
- w drugim roku nauki (6% podstawy wymiaru) - 175,03zł,
- w trzecim roku nauki (7% podstawy wymiaru) - 204,20zł.

Na każdą zatrudnioną osobę, w stosunku do której orzeczono znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności (wysokość odpisu na te osoby może wynieść 43,75% podstawy wymiaru) - 1.276,25zł.

Na każdego emeryta objętego opieką socjalną zakładu pracy (wysokość odpisu podstawowego może

być zwiększona o 6,25%) - 182,32 zł.

Pracodawcy, którzy utworzyli zakładowy żłobek lub klub dziecięcy oraz przeznaczą na ten cel z odpisu podstawowego kwotę odpowiadającą 7,5 punktu procentowego tego odpisu, mogą zwiększyć fundusz na każdą zatrudnioną osobę o 7,5%, pod warunkiem przeznaczenia całości tego zwiększenia na prowadzenie żłobka lub klubu dziecięcego - 218,79 zł.

Wpłata całości odpisu następuje w dwóch terminach. Pierwszy termin jest do 31 maja. Ponieważ w tym roku dzień 31 maja przypada w niedzielę, która jest dniem ustawowo wolnym od pracy, dlatego termin wpłaty za I ratę na ZFŚS przesuwa się na 1 czerwca 2015 roku. Pracodawca jest zobowiązany odprowadzić co najmniej 75 procent odpisu podstawowego.

Do końca września bieżącego roku pracodawcy muszą odprowadzić drugą ratę odpisu na Fundusz za 2015 rok. Druga rata to różnica pomiędzy wysokością pełnego odpisu i naliczonych fakultatywnych zwiększeń, a kwotą przekazaną do końca maja. Kwotę odpisu

w trakcie roku ustala się na podstawie planowanej liczby osób zatrudnionych. W końcu roku pracodawcy mają obowiązek dokonać ostatecznego rozliczenia przekazanych kwot, w oparciu o rzeczywistą przeciętną liczbę osób zatrudnionych.

Kwota odpisu podstawowego zależy od kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. W 2015 roku podstawą do obliczenia odpisów na ZFŚS jest kwota **2.917,14 zł.** (Obwieszczenie Prezesa GUS z dnia 17 lutego 2012r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej w 2011 r. i w drugim półroczu 2011 r. (M.P. Nr 15, poz.156).

Podstawa: art.5 i art.5b ustawy z dnia 4 marca 1994 r.o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (Dz.U. z 2012 r. poz.592 z póź.zm.)



Barbar Pałka

Spotkanie młodych związkowców z ministrem Kosiniakiem-Kamyszem

Głównym gościem specjalnym spotkania Komisji Młodych OPZZ był minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak – Kamysz, najmłodszy minister w rządzie premier Ewy Kopacz. W spotkaniu, które odbyło się w siedzibie Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, uczestniczyli młodzi związkowcy, reprezentujący różne organizacje branżowe, w tym Związek Zawodowy „Budowlani”. Na zaproszenie Komisji Młodych wzięli w nim również udział wiceprzewodniczący OPZZ: Wiesława Taranowska, Andrzej Radzikowski oraz Franciszek Bobrowski.

Moderatorem dyskusji, w której uczestniczył minister Kosiniak-Kamysz, była Joanna Bienkowska-Terlecka, przewodnicząca Komisji Młodych. W słowie wstępnym krytycznie odniosła się do sytuacji osób młodych, dopiero co rozpoczynających karierę zawodową. Młodzi ludzie narazeni są na umowy śmieciowe lub pracę na czarno. Wynagrodzenie, które otrzymują, nie wystarcza na samodzielne życie, a w dalszej perspektywie na założenie rodziny i zakup mieszkania. Pracodawcy wykorzystują młodych pracowników, zatrudniając ich na bezpłatnych stażach, które w dalszym etapie



nie dają możliwości stałego zatrudnienia. Gdy upominają się o godną pracę, słyszą od pracodawców: „Na twoje miejsce czeka w kolejce stu innych”.

Odwołując się do wypowiedzi przewodniczącej Komisji Młodych, minister Kosiniak-Kamysz wymienił działania podejmowane przez resort, których celem jest poprawa warunków pracy osób młodych. W pierwszej kolejności wskazał na nowelizację prawa pracy w zakresie dotyczącym umów na czas określony. Przewiduje ona m.in. zrównanie

okresów wypowiedzenia umów na czas określony z tymi przewidzianymi dla umów na czas nieokreślony, tzn.: 2 tygodnie, w przypadku zatrudnienia u danego pracodawcy przez okres krótszy niż 6 miesięcy; miesiąc, w przypadku zatrudnienia u danego pracodawcy przez okres co najmniej 6 miesięcy; 3 miesiące, w przypadku zatrudnienia u danego pracodawcy przez okres co najmniej 3 lat.

Nowelizacja zakłada również, że okres zatrudnienia na podstawie umów o pracę na czas określony oraz łączny okres zatrudnienia

na podstawie umów tego rodzaju, zawieranych pomiędzy tymi samymi stronami stosunku pracy, nie będzie mógł przekraczać 33 miesięcy, a łączna liczba tych umów nie może przekroczyć trzech.

W kwestii umów śmieciowych Minister zaznaczył, że od 1 stycznia 2016 r. wchodzi w życie nowelizacja ustawy o ubezpieczeniach społecznych, której celem jest „ozusowanie” wszelkich umów zleceń do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Kosiniak-Kamysz zapowiedział promowanie klauzul społecznych w zamówieniach publicznych, które preferowałyby przedsiębiorstwa zatrudniające pracowników na umowę o pracę, oraz poparł inicjatywę zwiększenia uprawnień Państwowej Inspekcji Pracy. Odnosząc się do niskich zarobków młodych osób stwierdził, że spodziewany niż demograficzny przyczyni się do wzrostu konkurencyjności wśród pracowników i tym samym do wzrostu wynagrodzeń. W celu aktywizacji zawodowej ludzi młodych i podnoszenia ich kwalifikacji zachęcił do korzystania z dostępnych funduszy europejskich.

Zdaniem ministra pracy należy odbudować system kształcenia zawodowego

i podnoszenia kwalifikacji zawodowych. „Należy oddać szacunek osobie, która kończy zawód i jest bardzo dobrym fachowcem w swojej dziedzinie (...) Nie da się stworzyć dobrze rozwiniętego społeczeństwa, stawiając tylko na jedną dziedzinę rozwoju” - powiedział.

Mówiąc o dialogu społecznym Kosiniak-Kamysz odniósł się do projektu ustawy, która ustanawia Radę Dialogu Społecznego - następcy Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych. Celem projektowanej regulacji - zgodnie z oczekiwaniami partnerów społecznych, jest opracowanie nowej formuły dialogu społecznego dostosowanej do współczesnych wymagań i oczekiwań wszystkich stron dialogu.

W trakcie otwartej dyskusji padło z ust młodych związkowców wiele istotnych pytań, nie zabrakło również wątpliwości, sceptycznych ocen i oczekiwań w stosunku do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz całego obecnego rządu.

Minister Kosiniak-Kamysz podziękował za zaproszenie i zapowiedział zorganizowanie podobnego spotkania w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej.

Tomasz Nagórka

Przedkongresowa Rada Okręgu Świętokrzyskiego

W pierwszej połowie kwietnia odbyło się posiedzenie Rady Okręgu Świętokrzyskiego.

Obrazy poprzedziło szkolenie przeprowadzone przez nadinspektora Barbarę Kaszycką z Okręgowego Inspektoratu Pracy w Kielcach. Członkowie Rady mieli okazję zapoznać się m.in. z najważniejszymi zmianami w prawie pracy, przepisami antydyskryminacyjnymi oraz z działaniami kontrolnymi podejmowanymi przez inspekcję w zakładach pracy.



z Biura Zarządu Krajowego przekazał członkom Rady Okręgu bieżące informacje z działalności Zarządu Krajowego oraz informacje nt. organizacji VIII Kongresu „Budowlanych”. Przewodnicząca Bujnowska poinformowała o przebiegu ostatniego posiedzenia Rady Krajowej minionej kadencji oraz przekazała bieżącą informację z działalności Zarządu Okręgu Świętokrzyskiego.

Na zakończenie obrad nowo wybrani prze-

wodniczący organizacji podstawowych otrzymali z rąk przewodniczącej Anny Bujnowskiej okolicznościowe „Betki”.
Tomasz Nagórka



Na zaproszenie przewodniczącej Okręgu Świętokrzyskiego Anny Bujnowskiej w posiedzeniu Rady Okręgu wzięli udział okręgowy inspektor pracy w Kielcach Janusz Czyż. W swoim wystąpieniu podziękował przewodniczącej za długoletnią współpracę z Okręgiem Świętokrzyskim „Budowlanych” oraz odniósł się do wykonywanych przez inspekcję pracy działań kontrolnych i prewencyjnych.

W dalszej części posiedzenia Tomasz Nagórka


Kolejna dostawa jabłek na Podkarpaciu

To już trzecia darmowa dostawa jabłek dla zakładów pracy, w których działają organizacje zakładowe Związku Zawodowego „Budowlani” Okręgu Podkarpackiego. W sumie Okręg Podkarpacki rozdał 60 ton jabłek.



Ostatnia dostawa 20 ton została rozładowana jak poprzednio w magazynach Elektromontaż Rzeszów S.A. i podzielona ją pomiędzy organizacje zakładowe, które działają w następujących zakładach pracy: Przedsiębiorstwo Produkcji Materiałów Drogowych, Krośnieńskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Krośnie S.A., Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego Sp. z o.o. w Jasle, Przedsiębiorstwo Produkcji Kruszywa i Usług Geologicznych Kruszego S.A. w Rzeszowie, Rzeszowska Spółdzielnia Mieszkaniowa, Elektromontaż Rzeszów S.A. oraz Koło Związkowe przy ZOP.


Przewodniczący Okręgu Podkarpackiego Andrzej Płonka dziękuje wszystkim, którzy zaangażowali się w pomoc podczas rozładunku i transportu jabłek. Szczególne podziękowanie składa prezesowi firmy Elektromontaż Rzeszów S.A. i dyrekcji Zakładu Produkcji Urządzeń w Elektromontaż Rzeszów S.A. za wsparcie akcji oraz udostępnienie magazynu i potrzebnego sprzętu do rozładunku.
A.P.



**SERDECZNIE DZIĘKUJEMY
WSZYSTKIM OFIARODAWCOM
ZA WSPARCIE NASZYCH DZIAŁAŃ
POPRAZ PRZEKAZANIE 1% PODATKU.**

**DZIĘKI PAŃSTWA DOBREJ WOLI
MOŻEMY NADAL POMAGAĆ
NASZYM PODOPIECZNYM.**

**Zarząd Fundacji
Wszystko dla Dzieci**



* **Ludzkie sprawy w paragrafach** *

UGODA SĄDOWA CZY PRZEDSĄDOWA - KTÓRĄ KORZYSTNIEJ ZAWRZEĆ?

PYTANIE: Złożyłem sprawę w sądzie pracy byłemu pracodawcy o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych. Proces trwa już 8 miesięcy, były po drodze dwie rozprawy. Obecnie doszedłem z pełnomocnikiem pozwanego pracodawcy do porozumienia, że pracodawca wypłaci mi 6.000,00 złotych. Mam trudną sytuację materialną i zależy mi, by jak najszybciej dostać pieniądze. Czy powinienem czekać do kolejnej rozprawy, aby zawrzeć ugody przed sądem, czy mogę zawrzeć ugody pozasądową? Czy ugoda w sądzie różni się w jakiś sposób od tej zawartej poza nim?



ODPOWIEDŹ: Przede wszystkim, o ile zaproponowana przez pracodawcę kwota odpowiada Panu, to polubowne zakończenie sporu jest z Pana punktu widzenia znacznie korzystniejsze od dalszego prowadzenia procesu, gdyż znacznie skraca czas oczekiwania na pieniądze. W przypadku dalszego trwania w sporze i odwoływania się do sądu wyższej instancji, sprawa może potrwać jeszcze bardzo długo. Zgodne porozumienie stron pozwala na szybsze i tańsze zakończenie sporu.

Zawierając ugody, trzeba jednak pamiętać, by nie skupiać się wyłącznie na wynegocjowanej kwocie, ale być do końca skoncentrowanym i właściwie zabezpieczyć swój interes. Trzeba też mieć na względzie, że pomiędzy ugody sądową i pozasądową jest kolosalna wręcz różnica, jeśli chodzi o skutki prawne i moc podpisanego dokumentu.

Ugoda sądowa jest rozwiązaniem znacznie pewniejszym od ugody zawieranej poza sądem. Przede wszystkim dlatego, że może być podstawą do wszczęcia egzekucji po nadaniu jej klauzuli wykonalności. Ugoda pozasądowa nie ma takiej mocy. Jest po prostu ugody pomiędzy stronami. W przypadku, gdy pracodawca nie wywiąże się z obowiązku zapłaty odszkodowania wynikającego z zawartej ugody sądowej, wystarczy wystąpić o nadanie klauzuli wykonalności ugody (ugoda staje się prawomocna po 7 dniach od umorzenia postępowania w wyniku jej zawarcia). Ugoda opatrzona klauzulą wykonalności stanowi tytuł wykonawczy, który składamy do komornika wraz z wnioskiem o wszczęcie egzekucji wobec dłużnika i w ten sposób w bardzo krótki i łatwy sposób możemy wyegzekwować należność wynikającą z ugody sądowej.

Kolejną zaletą ugody sądowej jest to, że jej treść weryfikuje sąd, bacząc, by była zgodna z prawem i zasadami współżycia społecznego oraz nie zmierzała do obejścia prawa. To bardzo istotne, szczególnie w przypadku osób występujących w procesie samodzielnie – bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika.

Ważne jest także, że w przypadku zawarcia ugody

sądowej, znoszą się wzajemnie koszty procesu poniesione przez strony. Zawarcie ugody sądowej powoduje też, że sąd z urzędu zwraca stronie połowę opłaty wniesionej od pisma wszczynającego postępowanie w danej instancji.

Nie będzie tak w przypadku ugody pozasądowej, która sama w sobie – w odróżnieniu od ugody sądowej – nie wywołuje żadnych skutków procesowych. Po zawarciu ugody pozasądowej sąd nie umorzy automatycznie postępowania. Sąd umorzy postępowanie dopiero, gdy strona powodowa cofnie pozew, a druga strona wyrazi na to zgodę lub gdy cofnięcie pozwu będzie połączone ze zrzeczeniem się dochodzonego roszczenia. Zatem powód, zawierając ugody pozasądową, musi pamiętać, aby na jej mocy to druga strona była zobowiązana w pierwszej kolejności do zapłaty uzgodnionej kwoty, a dopiero w drugiej kolejności, po otrzymaniu pieniędzy, powód był zobowiązany do złożenia w sądzie pisma cofającego pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia. Inna kolejność powoduje ryzyko, że powód zrzeknie się wszelkich roszczeń przed zapłatą przez drugą stronę i uniemożliwi sobie dochodzenia niezaspokojonych roszczeń w przyszłości.

Po drugie, należy wpisać do ugody pozasądowej, że strona pozwana zrzeka się kosztów procesu. Dopiero taki zapis w ugodzie spowoduje, że sąd, umarżając postępowanie, odstąpi od zasądzenia kosztów procesu od pracownika na rzecz pracodawcy. W przeciwnym razie sąd potraktuje pracownika, który cofnął pozew jako stronę przegrywającą postępowanie i zasądzi według zasad ogólnych koszty procesu na rzecz pracodawcy. Te – w zależności od charakteru sprawy i wartości przedmiotu sporu mogą wynieść od 60 złotych do nawet kilku tysięcy złotych. Warto o tym pamiętać zanim zdecydujemy się na podpisanie ugody pozasądowej.

Ze wszystkich opisanych powyżej względów rekomendujemy Panu zawarcie ugody przed sądem. Nie trzeba wcale czekać kilku miesięcy do kolejnej rozprawy, by zawrzeć ugody przed sądem. Wystarczy napisać do sądu, że strony porozumiały się i chcą zawrzeć ugody. Można załączyć projekt ugody. Sąd w praktyce w ciągu 2-3 tygodni jest w stanie „wygospodarować” 10-15 minut na wokandzie, by dopuścić do zawarcia ugody przez strony. Warto na takie posiedzenie pojedynczo zabrać treść ugody na elektronicznym nośniku informacji, takim jak pendrive, to znacznie przyspieszy procedury w samym sądzie, oszczędzając czas potrzebny na zapisanie treści ugody przez protokolanta. W tym kontekście ugoda pozasądowa niewiele przyspieszy sprawę, a stawia wiele dodatkowych ryzyk dla pracownika. (red.)

Z WYDARZEŃ W ŚWIATOWYM RUCHU PRACOWNICZYM



Niemcy

Na początku maja miał miejsce kilkudniowy strajk niemieckich maszynistów. W strajku uczestniczyli zarówno maszyniści pociągów towarowych jak i pasażerskich. Był to najdłuższy protest pracowniczy w historii Deutsche Bahn (DB). Każdego dnia protestu na tory nie jeździło 2/3 pociągów dalekobieżnych i nawet ~ pociągów regionalnych. Był to już ósmy z kolei strajk podczas trwającego od dziewięciu miesięcy sporu między kierownictwem niemieckich kolei a związkiem zawodowym maszynistów GDL o nowy układ zbiorowy.

Przed rozpoczęciem strajku kanclerz Angela Merkel apelowała o jak najszybsze znalezienie rozwiązania tego sporu. Podkreśliła przy tym, że skutki akcji protestacyjnej dotkną przede wszystkim pasażerów oraz wezwała do rozstrzygnięcia konfliktu na drodze arbitrażu. Natomiast organizacje pracodawców zarzucały związkowcom z GDL nieodpowiedzialność i narażenie firm na ogromne straty.

Przed rozpoczęciem protestu trwały negocjacje z zarządem niemieckiego przewoźnika, lecz nie przyniosły one oczekiwanych przez GDL rezultatów. Związkowcy odrzucili ofertę pracodawcy podwyżki płac od 1 lipca w dwóch etapach o łącznie 4,7 proc. i jednorazowej wypłaty 1000 euro do końca czerwca. Związek domaga się m.in. podwyżki płac o 5 proc. i skrócenia tygodniowego czasu pracy o godzinę.

Zdaniem wielu komentatorów, powodem konfliktu jest też rywalizacja pomiędzy GDL a znacznie większym związkiem zawodowym w branży kolejowej - EVG. GDL chce reprezentować wobec DB nie tylko maszynistów, ale i inne grupy zawodowe zatrudnione na kolei, między innymi konduktorów, na co nie zgadza się dyrekcja Deutsche Bahn.

Zdaniem niemieckich koncernów strajk na kolei spowodował straty rzędu pół miliarda euro. Z powodu protestu maszynistów stanęły pociągi m.in. z samochodami, wyrobami hutniczymi i spożywczymi.



Belgia

W Belgii odbył się kolejny strajk regionalny związków zawodowych sektora publicznego. Ogromne utrudnienia w komunikacji były odczuwalne w Brukseli i w jej okolicach. Nie jeździły tramwaje, autobusy i metro. Na wielu trasach wstrzymano ruch miejskiej STIB, podmiejskiej DeLijn, TEC oraz SNCB.

Związkowcy z CGSP oraz FGTP Services Public protestowali przeciw podniesieniu wieku emerytalnego oraz oszczędnościom rządu. Zamknięte były urzędy gmin, biura CPAS, urzędy pocztowe, lokalna administracja, biura operatorów (Electrabel, Proximus itp.), w niektórych szkołach odwołane zostały zajęcia. Strajkowali także policjanci, którzy nie karali mandatami za drobniejsze przewinienia. Protest nie ominął portów lotniczych. Początkowo planowany w Brukseli, rozszerzył się także na Walonię i Flandrię.

Belgijski rząd jest pod nieustanną presją związków zawodowych, które odrzucają pomysły dotyczące m.in. zmian w systemie przechodzenia na wcześniejszą emeryturę. Nie godzą się też na nowe cięcia wydatków w sektorze publicznym.



Wielka Brytania

Pracownicy zamku w Windsorze, po przeprowadzonym referendum wśród załogi, przeprowadzili strajk włoski w proteście przeciwko zbyt niskim zarobkom i obarczaniu ich nadprogramowymi obowiązkami, za które nie dostają dodatkowych pieniędzy. Był to pierwszy taki strajk w rezydencji królowej Elżbiety II. Za strajkiem opowiedziało się 84 proc. głosujących pracowników Windsoru, zrzeszonych w ogólnokrajowym związku PCS.

Od pracowników Windsoru wymaga się m.in. by organizowali wycieczki po 900-letniej rezydencji, czy służyli jako tłumacze dla odwiedzających zamek turystów. Tymczasem standardowo do ich obowiązków należy nadzorowanie zamku, w tym znajdujących się w nim dzieł sztuki, i asystowanie odwiedzającym. W ramach strajku włoskiego pracownicy odmawiali wykonywania dodatkowych zadań, za które nie dostają pieniędzy.



BWI

Międzynarodowa Organizacja Pracowników Budownictwa i Przemysłu Drzewnego (BWI) deklaruje solidarność i wsparcie dla Nepalu – kraju, w którym pod koniec kwietnia doszło do potężnego trzęsienia ziemi, które spowodowało śmierć tysięcy i kalectwo wielu osób.

Zniszczonych zostało wiele domostw. Ludzie nie mają dostępu do czystej wody, odpowiedniego jedzenia i środków czystości. W stolicy Nepalu – Katmandu zawałiło się wiele starożytnych świątyń i innych budynków, w tym światowych zabytków, takich jak plac Durbar i wieża Dharahara.

Ambet Yuson, sekretarz generalny BWI powiedział: „To jest czas żałoby w Nepalu i dla międzynarodowego ruchu związkowego. Jest to również czas działania, aby dotrzeć do poszkodowanych i rozszerzyć wszelką możliwą solidarność i wsparcie. Jesteśmy w stałym kontakcie z naszymi organizacjami członkowskimi, a także krajowymi centralami związkowymi w Nepalu i deklarujemy wszystkim wsparcie w potrzebie”.

JB Gurung, koordynator nepalskich organizacji członkowskich BWI (CUPPEC, CAWUN & ANCWU) podziękował za globalne wsparcie. Ubolewał, że „trzęsienie ziemi położyło Nepal w bardzo trudnej sytuacji. Lata zajmą aby odbudować nasze życie i potrzebną infrastrukturę”.

Zebrał: Tomasz Nagórka

Czy wiesz, że...

20 zł

to średnia cena
jednego zabiegu
specjalistycznego



**WYSYLAJĄC 20 zł na konto:
57 1020 1169 0000 8402 0009 5471**
pomogasz w rehabilitacji podopiecznych
FUNDACJI „WSZYSTKO DLA DZIECI”



MOŻESZ POMÓC!

więcej informacji na
www.wdd.org.pl

**ZAPRASZAMY
DO ODWIEDZANIA NAS
W INTERNECIE**

WWW.BUDOWLANI.INFO.PL

HUMOR

Środek zimy. Kazik mówi do kumpla:

- Wczoraj widziałem, jak dwie kobitki kąpały się w morzu.
- O kurcze, w taki ziąb? Pewnie to morsy.
- Jedna, rzeczywiście, mors. Ale ta druga całkiem, całkiem!

Bankier do bankiera:

- Stary, u mnie nie wesoło, a ty, jak znosisz ten kryzys finansowy na świecie?
- W nocy sypiam, jak niemowlę...
- Poważnie??
- Tak... Trzy razy budzę się z krzykiem i zmoczony...

Jechał facet wielką, wyładowaną po brzegi ciężarówką.

- W pewnym momencie ciężarówka, przejeżdżając pod niskim mostem, zablokowała się. Na miejsce przyjechała policja.
- Policjant wysiadł z radiowozu, obszedł dookoła ciężarówkę i pyta?
- Co, zablokował się pan?
- Nie, most wiozłem i mi się paliwo skończyło!

Od niepamiętnych czasów ludzkość zadaje sobie dwa pytania:

- Kto wymyślił pracę?
- I jak to możliwe, że pozostali go nie zabili?

U okulisty:

- Jaką literę pokazuję?
- A gdzie pan jest?

W aptece:

- Poproszę opakowanie tabletek na odchudzenie.
- Hm, pan wybaczy, ale dopiero co sprzedawałam panu dziesięć opakowań.
- No wiem, ale jakoś się nimi nie najadłem.

W sądzie:

- Oskarżony, zastał pan żonę z kochankiem i zabił pan ją. Może pan wytłumaczyć Sądowi, dlaczego zabił pan ją, a nie jego?
- Wysoki Sądzie, doszedłem do wniosku, że lepiej raz zabić kobietę, niż co tydzień innego mężczyznę...

W restauracji:

- Jak panu smakowała nasza pikantna tortilla?
- Dupy nie urywa.
- Cierpliwości.

- Jak często spożywa pan alkohol?
- Więcej niż raz w tygodniu.
- A konkretnie?
- Siedem.

Dwaj biznesmeni idą ulicą rozmawiając. Nagle jeden szarpie drugiego za rękaw i przeciąga gwałtem na drugą stronę ulicy.

- Co ty... - broni się zaskoczony kolega.
- Cii... tam siedzi mój radca prawny... Ile razy mnie spotyka, pyta: „Jak interesy”, potem pokiwa głową, a nazajutrz przysyła rachunek za konsultację...

Do apteki wpada błąd, drżący chłopiec:

- Czy ma pani jakieś środki przeciwbólowe?
- A co cię boli chłopcze?
- Jeszcze nic, ale ojciec właśnie ogląda moje świadectwo.

W sądzie zeznaje kobieta:

- Wiek świadka?
- Trzydzieści lat i kilka miesięcy...
- A konkretnie, to ile miesięcy?
- Dziewięćdziesiąt osiem...

- Czy wszystko odbyło się tak jak przedstawił prokurator? - pyta sędzia oskarżonego.
- Nie, ale uważam, że jego plan też jest bardzo dobry.

Spotkali się dwaj biznesmeni. Nagle jeden szarpie drugiego za rękaw i przeciąga gwałtownie na drugą stronę ulicy.

- Co ty... - broni się zaskoczony kolega.
- Cii... tam idzie mój radca prawny... Ile razy mnie spotka, pyta: „Jak tam interesy?”, potem kiwa głową, a nazajutrz przysyła rachunek za konsultację...

Do apteki wpada błąd, drżący chłopiec:

- Czy ma pani jakieś środki przeciwbólowe?
- A co cię boli chłopcze?
- Jeszcze nic, ale ojciec właśnie ogląda mój dzienniczek.

Budowlani

Ogólnopolski Magazyn Społeczno-Zawodowy

Adres redakcji: 00-641 Warszawa,

ul. Mokotowska 4/6

tel.: 22 825 60 61-62,

faks: 22 825 11 23

e-mail: info@zsbudowlani.pl

Redaktor naczelny:

Jakub Kus

Redaktor wydania:

Aleksandra Suchocka

Zespół: Ireneusz Goździolko,
Tomasz Nagórka, Barbara Pałka,
Małgorzata Sokolowska,

Filip Wolski

Skład i łamanie: Kresy „Tygodnik Wschodni”

Wydawca i dystrybucja:

Związek Zawodowy „Budowlani”

Druk: Grupa ZPR Media S.A.

Drukarnia Prasowa

ul. Jubilerska 10,

00-939 Warszawa

SUDOKU DLA ROZRYWKI

Należy wypełnić diagram w taki sposób, aby w każdym poziomym wierszu, w każdej pionowej kolumnie i w każdym dziewięciopółowym kwadracie 3x3 znalazły się cyfry od 1 do 9. Cyfry w kwadracie oraz kolumnie i wierszu nie mogą się powtarzać.

			4	2				1
		8		7				
				5	3			2
		7		2	4			3
	3	1	5					2
8					1	9		
7	9				5	8		
		3	7					9
				3		2	5	

ZOSTAŃ KORESPONDENTEM MAGAZYNU

Budowlani

informacje przesyłaj: info@zsbudowlani.pl

ZAPRASZAMY DZIECI Z OPIEKUNAMI

NA TURNUSY
REHABILITACYJNO-REKREACYJNE
DOFINANSOWANE
przez
FUNDACJĘ WSZYSTKO DLA DZIECI
e-mail: japlusmama@wdd.org.pl



OFERTA SPECJALNA

turnusy rehabilitacyjno-rekreacyjne dla dzieci i ich opiekunów

JA + MAMA

HOTEL *** SANVIT W SANOKU

Promocyjna cena
po dofinansowaniu!

od 80 zł + VAT / dobę

Cena obejmuje:

- 7 noclegów
- wyżywienie 3 posiłki dziennie
- 3 zabiegi rehabilitacyjne
- inhalacje w grocie solnej

ROZPOCZĘCIE TURNUSÓW OD:

27 czerwca 2015 r.

4, 11, 18, 25 lipca 2015 r.

1, 8, 15, 22 sierpnia 2015 r.

Możliwość pobytu bez skierowania lekarskiego.

CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA
SANVIT



więcej informacji na temat oferty:

www.wdd.org.pl

e-mail: japlusmama@wdd.org.pl

kontakt:

Fundacja "Wszystko dla Dzieci"

ul. M. Sengera "Cichego" 14/2A

02-790 Warszawa

tel.: (22) 894-36-40

ZWIĄZEK ZAWODOWY
Budowlani

XIII OGÓLNOPOLSKIE ZAWODY
W WĘDKARSTWIE SPŁAWIKOWYM

o Puchar Przewodniczącego Związku Zbigniewa Janowskiego

SOKOLE KUŹNICA 2015

12-14 czerwca br.

Organizator:

Zarząd Okręgu
Kujawsko-Pomorskiego
ZZ "Budowlani"

Koordinator:

Ryszard Krasieński
tel.: i fax: 52/ 584 82 75
e-mail: zz.budowlani@vp.pl

więcej informacji: www.zsbudowlani.pl